10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„LUDZIE, PIASTUJĄCY WŁADZĘ W NASZYM WIEKU, NIE SŁUŻĄ TYLKO RZĄDOM, CESARZOM, KRÓLOM I MINISTROM, LECZ TAKŻE TAJNYM ZWIĄZKOM, CZYNNIKOWI, Z KTÓRYM TRZEBA SIĘ LICZYĆ. W OSTATNIEJ CHWILI MOGĄ ONE UNICESTWIĆ WSZYSTKIE UKŁADY. MAJĄ ONE AGENTÓW WSZĘDZIE, AGENTÓW, KTÓRZY BEZ ŻADNYCH SKRUPUŁÓW MORDUJĄ I MOGĄ, JEŚLI ONE TAK NAKAŻĄ, SPOWODOWAĆ W DANYM WYPADKU RZEZIE".

Disraeli — żyd b. premier angielski

Nr. 196 Warszawa, czwartek 24 czerwca 1937 r. Rok XII

Masonów pod sąd!

Pytania bez odpowiedzi

Opinia polska zaniepokojona milczeniem władz

W dniu 23 maja b. r. ogłosiliśmy rewelację o wizycie przedstawicieli masonerii anglosaskiej w Polsce. W tydzień później, to jest 30 maja, gdy sprawa poruszona przez nas minęła bez echa, postawiliśmy pod adresem władz wymiaru sprawiedliwości konkretne pytanie: dlaczego nie skorzystano dotychczas z art. 165 Kodeksu Karnego i nie wszczęto dochodzeń karnych przeciwko ujawnionym członkom lóż masońskich? Dlaczego masoneria nadal prowadzi bezkarnie swą wrogą interesom narodu i państwa działalność?

„Annuaire de la franc-maçonnerie international" i C. van Dalen's Kalender für Freimaurer w roczniku z lat 1933 — 1934 wymieniają następujących członków lóż polskich: dr. Marian Stępowski — urzędnik Ministerstwa Rolnictwa, Warszawa — Polna 40, Zygmunt Dworzańczyk, b. dyrektor departamentu w Min. Op. Społ. dr. Emil Kipa konsul generalny w Hamburgu, sen. Hipolit Gliwic, prof. dr. Mieczysław Wolfke, p. Zbigniew Skokowski — urzędnik państwowy, Marian Ponikiewski Warszawa — Lekarska 9.

Oprócz tego „Revue Internationale des Sociétés Secrètes" podał wykaz członków lóż zajmujących w Polsce wysokie stanowiska. Wykaz ten został w całości opublikowany w nr. 131 z dn. 1 listopada 1932 r. „Pielgrzyma" pelplińskiego.

Materiały więc są oddawna dostępne dla wszystkich, cała prasa bowiem przedrukowała te informacje. „ABC" niejednokrotnie przynosiło szereg wiadomości i nazwisk „dzieci wdowy".

Pytania nasze postawione 24 dni temu pod adresem władz wymiaru sprawiedliwości, pozostały bez odpowiedzi. Jest to tym dziwniejsze, że stwierdziliśmy wyraźnie, iż opinia publiczna niepokoi się pytaniem, jakie siły chronią rycerzy kielni w Polsce przed karzącą ręką sprawiedliwości.

Pytania nasze postawione wówczas ponawiamy dzisiaj imieniem zdrowej opinii polskiej, zaniepokojonej dziwną ciszą i milczeniem władz w tej sprawie.

Interpelacja żydowska

w sprawie zajść w Częstochowie

Do laski marszałkowskiej wpłynęło i zostało przyjętych kilka interpelacyj, m. in. posłanki Prystorowej w sprawie niedopuszczania bezrobotnej okolicznej ludności wiejskiej do prac przy budowie mostów i dróg, a sprowadzania bezrobotnych zarejestrowanych z miast i miasteczek, którzy nie wykazują większej pracowitości, niż ludność wiejska. Zgłosił również interpelację w sprawie zajść w Częstochowie żydowski poseł p. Gotlib, a pos. Żyborski w sprawie akcji terorystycznej w powiecie podhajeckim. Pan marszałek jednak nie wypowiedział się jeszcze co do tych interpelacyj, wobec czego decyzja co do ich przyjęcia będzie ogłoszona najwcześniej podczas następnej sesji nadzwyczajnej, która, jak wiadomo, ma się odbyć w drugiej połowie lipca i poświęcona będzie zagadnieniom związanym z wyjaśnieniem konwencji górnośląskiej.

Gen. Składkowski podał się do dymisji

Prezydent Rzeczypospolitej dymisji nie przyjął

Zatarg najwyższych czynników rządowych z ks. metr. Sapiehą

W dniu 23 czerwca w godzinach popołudniowych p. Prezydent R. P. przyjął prezesa Rady Ministrów gen. Składkowskiego, który złożył p. Prezydentowi swoje podanie o dymisję, treści następującej:

„Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zaszedł fakt nie wykonania woli Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przez obywatela polskiego w sprawie kultu narodu dla marszałka Piłsudskiego.

Fakt ten będący obrazą Majestatu Rzeczypospolitej zaistniał w czasie mego urzędowania, jako premiera Rządu i faktowi temu nie zdołałem zapobiec.

Proszę posłusznie Pana Prezydenta o niezwłoczne udzielenie mi dymisji ze stanowiska szefa Rządu.

(—) Gen. dyw. Sławoj Składkowski.

Warszawa, dn. 23 czerwca 1937 roku.

P. Prezydent R. P. dymisji gen. Sławoj - Składkowskiego nie przyjął.

Wyjaśnieniem tej niespodziewanej dla nikogo dymisji rządu gen. Składkowskiego, nieprzyjętej zresztą przez P. Prezydenta R. P. jest komunikat Wydziału Wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marsz. Piłsudskiego nadesłany prasie.

W komunikacie tym czytamy, że w dniu 7 czerwca r. b. ks. metropolita krakowski Sapieha wystosował do Komitetu pismo, w którym zawiadamia, że postanowił przenieść trumnę ze zwłokami marsz. Piłsudskiego do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów. W odpowiedzi na ten list Wydział Wykonawczy Komitetu zwrócił się do ks. metropolity z prośbą o nieczynienie tego, gdyż pociągnie to za sobą konieczność trzykrotne go przenoszenia trumny ze zwłokami.

Na pismo to ks. metropolita Sapieha odpowiedział listem z 20 czerwca odmownie.

Na prośbę Komitetu p. Prezydent R. P. wystosował do ks. metropolity Sapiehy list, w którym prosi o pozostawienie trumny ze zwłokami marsz. Piłsudskiego na miejscu. Ks. metropolita Sapieha po raz drugi odpowiedział odmownie, co było powodem podania o dymisję, złożonego przez gen. Sławoj - Składkowskiego.

Sprawa oprze się prawdopodobnie o najwyższe czynniki kościelne.

Demuyter zdobywa ponownie puchar Gordon-Benetta?

RYGA, 23.6. Balon „Belgica", pilotowany przez Demuytera, lądował wczoraj popołudniu w pobliżu m. Tukkum na Łotwie.

Demuyter zeszłoroczny zdobywca pucharu Gordon-Benetta, który wylądował w odległości 40 klm. od Rygi przeleciał ogółem 1,450 klm.

Jak wynika z tego Demuyter zostanie zwycięzcą tegorocznych zawodów o puchar Gardon - Benetta, gdyż jego najgroźniejszy konkurent kpt. Janusz przeleciał około 1350 klm.

Szczegóły patrz str. 6.

Czy usunąć żydów z armii?

i jak tego dokonać?

Nowa ankieta „ABC"

Ogłoszona przez nas wczoraj ankieta na temat „Jak usunąć żydów z armii?" wywołała wielkie zainteresowanie w jak najszerszych kołach czytelników „ABC". Po raz pierwszy bowiem poruszona została praktycznie i poddana pod roztrząsanie opinii publicznej sprawa usunięcia żydów z armii polskiej i wprowadzenia wzamian za to pewnych świadczeń z ich strony, bądź to o charakterze świadczeń pieniężnych, bądź też robót.

Zagadnienie świadczeń zastępczych wymaga szerokiego przemyślenia, i temu celowi — dyskusji publicznej sympatyków naszego ruchu — ma służyć ogłoszona przez „ABC" ankieta.

Powtarzamy jeszcze raz pytania ankiety:

1) Czy usunięcie żydów z armii jest konieczne?

2) Czy służba wojskowa powinna być zastąpiona dla żydów pogłównym, pracą przymusową, czy też jednym i drugim?

3) Czy pogłówne powinno być pobierane indywidualnie, czy też nakładane na gminy żydowskie (podział przeprowadzają sami żydzi)?

4) Czy i jakie rodzaje robót powinny być wyłączone z prac przydzielonych do wykonania żydom, a jakie roboty szczególnie nadają się do wykonania przez drużyny robotnicze żydowskie?

Odpowiedzi należy nadsyłać pod adresem redakcji „ABC", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121, z zaznaczeniem „Ankieta „ABC".

Już w najbliższym czasie rozpoczniemy ogłaszanie odpowiedzi na łamach naszego pisma, podając równocześnie zestawienie cyfrowe wypowiedzi czytelników na poszczególne tematy poruszone w ankiecie.

Ankieta tego rodzaju jest dziś specjalnie aktualna, jest niewątpliwie bardzo doniosła. Dlatego też obowiązkiem wszystkich przyjaciół i czytelników naszego pisma jest wziąć w niej udział.

Po nominacji p. Rutkowskiego

T. zw. Ruch Młodych porozumiał się z Ozonem

Nieoczekiwana nominacja p. Jerzego Rutkowskiego na zastępcę ptk. Koca w kierownictwie ozonowej młodzieży, wywołała szereg komentarzy kół politycznych.

Nominacja ta, jak informują koła zazwyczaj dobrze poinformowane, była wynikiem „politycznego porozumienia się grupy t. zw. „Ruchu Młodych" z kierownictwem Ozonu. Wskazuje na to zresztą wyraźnie treść przemówienia p. Jerzego Rutkowskiego. Podobno w niedługim czasie ma nastąpić szereg nowych nominacyj spośród ludzi grupujących się dokoła „Ruchu Młodych" na eksponowane stanowiska w Ozonie.

Nominacja p. Rutkowskiego wywołała dużą konsternację wśród tych działaczy ozonowych, którzy zbliżeni byli do dawnego BB. oraz zastrzeżenia w Klubie 11-go Listopada, który miał własny projekt obsadzenia sektora młodzieżowego.

Grosz publiczny

Głównym uzasadnieniem dokonanego 11 lat temu przewrotu majowego było hasło „sanacji moralnej", przyjętej przede wszystkim jako walka w obronie grosza publicznego z rozpowszechnionymi niesłychanie defraudacjami, i złodziejstwami, indywidualnymi i grupowymi, zorganizowanymi rzekomo niemal w pewien system. W logicznej konsekwencji przewrotu osiągniętego pod takim sztandarem została powołana specjalna komisja przy Prezydium Rady Ministrów dla wyśledzenia, zbadania i „wypalenia gorącym żelazem" wszelkich nadużyć związanych z nieposzanowaniem grosza publicznego.

Dobrze pamiętamy jeszcze zarówno samą reklamę dla rozpoczętego dzieła uzdrowienia moralnego i zapowiedzi serii druzgocących partyjnych dygnitarzy procesów, jak i usłużne a liczne denuncjacje, w których p. Jędrzejowi Moraczewskiemu sprawiedliwość nakazuje pierwsze oddać miejsce.

Dziwnie prędko atoli umilkła ta szlachetna wrzawa, a prace pożytecznej komisji w coraz większej prowadzone ciszy i zapomnieniu nie dostarczały jakoś sądom Rzeczypospolitej oczekiwanego materiału. O ile nas pamięć nie myli to całkowity rezultat wielomiesięcznych moralnych badań i dociekań sprowadził się do wytoczenia dosłownie jednej tylko sprawy w stosunku do pewnego urzędnika z B. G. K.

Czy sanacja urzeczywistniła rzucone hasło? Czy nastąpiło t. zw. „umoralnienie"?

Od roku — po upływie 11 lat umoralnienia — mamy istną lawinę procesów na tle niemoralnego stosunku do grosza publicznego ze strony tych, którzy właśnie na jego straży i do gospodarowania nim powołani zostali.

Co najsmutniejsze to fakt, że na długiej liście bohaterów tych procesów nie brak ludzi zajmujących kierownicze i odpowiedzialne stanowiska, jak starostów, komendantów policji, sędziów, prokuratorów, burmistrzów, naczelników urzędów skarbowych, komorników, komisarzy rządowych. I niemal z reguły dotyczy to panów, którzy brali wybitny udział w lokalnym życiu społecznym i politycznym w ramach różnych organizacji t. zw. państwowotwórczych, cieszyli się uznaniem i poparciem swych zwierzchników, zyskując u nich opinię dobrych i zasłużonych obywateli. A jednocześnie również niemal z reguły panowie ci jak najostrzej zwalczali wszelką opozycję, w szczególności za cel swych prześladowań i ataków obierając organizacje i osoby związane z obozem narodowym.

Nikt nas nie posądzi o gloryfikację stosunków w Polsce przedmajowej. Ale z ujemnego skądinąd zjawiska partyjnego układu stosunków i obsadzania stanowisk wg. pewnego klucza wypływał przynajmniej ten plus: jedni drugim bacznie patrzyli na ręce, każdy chciał złapać i skompromitować swego przeciwnika politycznego, co w rezultacie dawało z jednej strony permanentną kontrolę, z drugiej zaś powodowało w łonie poszczególnych partyj selekcję ludzi, których wysuwano na urzędowe stanowiska.

Niewątpliwie był to system daleki od doskonałości, a potem zamęcony był z takimi smutnymi skutkami w innych dziedzinach życia społecznego

(Dokończenie na stronie 3-ej)

Oświadczenie

Dla uniknięcia przykrych dla mnie nieporozumień oświadczam, że z p. Jerzym Rutkowskim szefem sektoru młodzieżowego OZN nie mam nic wspólnego oprócz jednakowo brzmiącego nazwiska.

TADEUSZ RUTKOWSKI
b. zast. kierownika Oddziału Akad. OWP., b. kier. organizacyjny oddziału Zw. Zaw. ONR.
Warszawa. dn. 23 czerwca 1937 r.

10 minutowe posiedzenie Sejmu

W środę po południu odbyło się ostatnie posiedzenie sesji nadzwyczajnej 10-cio minutowe posiedzenie Sejmu, na którym bez dyskusji przyjęto poprawki Senatu natury stylistycznej i kodyfikacyjnej do noweli o szkołach akademickich, oraz poprawkę podwyższającą liczbę członków Pol. Akademii Literatury z 15 do 21.

P. marszałek Sejmu oświadczył, że program prac sesji nadzwyczajnej został wyczerpany.

Wbrew dotychczasowym zwyczajom, zarządzenie P. Prezydenta o zamknięciu sesji nie zostało po zakończeniu posiedzenia odczytane, opóźnienie to wynikło prawdopodobnie z krótkotrwałego przesilenia na stanowisku szefa rządu.

Umorzenie drobnych zaległości

Minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie umarzające zaległości w daninach komunalnych, których wysokość nie przekracza na dzień 1 kwietnia rb. kwoty 1 złotego.

Czy zbrodniarz mógł wejść przez okno?

Zeznania dalszych świadków w sensacyjnym procesie poszlakowym

W drugim dniu procesu Władysława Rattingera o napad na pocztę Główną na kasjera Frydrycha, badano w dalszym ciągu świadków.

Zygmunt Różański, urzędnik pocztowy wydaje o oskarżonym jako o koledze i człowieku dobrą opinię. W pierwszym dniu po wypadku na poczcie nikt nie rzucał nawet podejrzeń pod adresem Rattingera, a gdy zaczęły krążyć pogłoski, że sfingował on napad, aby zagarnąć kasetkę z pieniędzmi, Różański uważał tę opowieść za nieprawdopodobny żart. Gdy jednak Rattingera aresztowano i wdrożono dochodzenie, opinia wśród urzędników pocztowych zmieniła się na niekorzyść oskarżonego.

Przewód sądowy obraca się ciągle koło zasadniczej w tej sprawie kwestii, czy mógł ktoś z zewnątrz, mimo pozamykanych drzwi i postawionych wart przedostać się do gmachu i opuścić go niepostrzeżenie. Obrona Rattingera wskazuje, że kabina nr. 56 była właśnie remontowana i okno wychodzące na podwórze domu na placu Napoleona było otwarte. Tą drogą mógł dostać się ktoś do kabiny i napaść na Frydrycha.

Świadek Chamski, urzędnik pocztowy, twierdzi, że w krytycznym dniu okno nie było zabite i z podwórza można było obserwować co się dzieje w kabinie nr. 66. Akt oskarżenia wyklucza tę okoliczność ponieważ inni świadkowie zeznali, że okno było tak umieszczone, że z podwórza nie było przez nie nic widać, a ponad to było zabite deskami.

Kwestię tajemniczego ginięcia przesyłek wartościowych na poczcie wyjaśnia wicedyrektor Grenfield. W dziale tym, jak wiadomo, pracował Rattinger, lecz go przeniesiono w związku z ginięciem wartościowych przedmiotów. Raz stwierdzono, że paczka, która wpłynęła na ręce Rattingera, nie miała pierścionka, który powinien się tam znajdować. Prowadzono dochodzenie dla ujawnienia sprawcy kradzieży, ale bezskutecznie. Rattingera przeniesiono do innego działu, bowiem podejrzewano go o zabranie pierścionka.

Ogromne zainteresowanie wzbudza ja zeznania babki oskarżonego Marii Wysockiej, która dopomagała wnukowi, przysyłając mu do Warszawy pieniądze. Wysocka jest kobietą dość zamożną, posiadając do spółki dom we Lwowie. Uważała go za swego sukcesora i dlatego przysyłała pieniądze. Pewnego razu otrzymała list i zaświadczenie, że Rattinger studiuje w szkole teletechnicznej. Na tej zasadzie przesłała mu pewną kwotę pieniędzy na opłacenie wpisu. Gdy potem dowiedziała się, że studia Rattingera są kłamstwem, a świadectwo sfałszowane, w rozgoryczeniu napisała list do wnuka stwierdzając w nim, że Rattinger poszedł drogą fałszu i oszustwa.

Na zakończenie wczorajszej rozprawy składa zeznania matka Rattingera. Rozeszła się ona z mężem i syn wychowywał się pod jej opieką. Ojciec płacił dla Władysława Rattingera alimenty po 100 zł. miesięcznie. Pieniądze te przekazywała synowi.

Dziś sąd przesłucha ostatnich świadków i zamknięte będzie postępowanie sądowe.

Zbrodniczy znachor

skazany powtórnie na śmierć

POZNAŃ, 22. 6. Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał dziś sprawę Jana Tkacza, znachora spod Ostrowa i jego pomocnika, Sylwestra Ludzińskiego, skazanych przez Sąd Okręgowy za szereg przestępstw, a m. in. za morderstwo w celach rabunkowych na osobie Stanisława Nowackiego. Sąd Okr. skazał Tkacza na karę śmierci, a Ludzińskiego na 15 lat więzienia. Sąd Apelacyjny w Poznaniu dzisiaj wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Niezwykła awantura w kawiarni

Pijany gość bombarduje krzesłami kelnerów

Do cukierni Antoniego Kozłowskiego przy ul. Mokotowskiej 37 wszedł jakiś okrwawiony mężczyzna w towarzystwie dwóch osobników i kobiety. Zajęli stolik i obstalowali kilka butelek piwa. W pewnym momencie powstała między nimi bójka. Gdy kelner usiłował awanturników uspokoić, jeden z nich rzucił się na niego, obalił na podłogę i począł bić. Pozostali siedzieli spokojnie przy stoliku i przyglądali się bójce. Goście w popłochu opuszczali stoliki i kryli się w bezpiecznych miejscach.

Awanturnik uporawszy się z kelnerem począł przewracać opuszczone stoliki, wywołując tym gorszą panikę. Gdy ktoś z gości usiłował przeszkodzić mu w demolowaniu lokalu, natychmiast stawali po stronie awanturnika jego towarzysze, którzy rozprawili się z nim. Osobnik wreszcie cały okrwawiony wraz ze swymi kolegami wybiegł na ulicę. Wsiedli do taksówki i odjechali w niewiadomym kierunku. Przybyła powiadomiona policja, która wszczęła za awanturnikami poszukiwania. Wiadomo jest jedynie, że jest to rzeźnik, zam. na Solcu. Straty, jakie poniósł Kozłowski wynoszą kilkadziesiąt złotych.

Czwartek, dnia 22 czerwca

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Aktualna pogadanka rolnicza. 12.25 Łódzka Orkiestra Salonowa. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Z Europy do Ameryki przez biegun" — pogadanka dla dzieci starszych. 16.15 Pieśni Jana Galla i Bolesława Wallek - Walewskiego. wykona chór męski Stow. Prac. Katowic. 16.45 „Wakacje pracującej matki" — felj. 17.00 Koncert solistów. Wanda Madejowa — śpiew, Maryla Jonasówna — fortepian. 17.50 „Kolarski wyścig dookoła Polski" — pogadanka. 18.00 Poradnik sportowy. 18.15 Wiązanka walców Straussa (płyty). 19.00 Kameralny Teatr Wyobraźni: premiera komedii p. t. „Rozwód". 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Dla Janeczek i Jasiów" — muzyka lekka i taneczna. W przerwie o godz. 20.45 Dziennik wieczorny i Wiadomości rolnicze. 21.45 „Przygoda Stasia" — opowiadanie Bolesława Prusa (III). 22.00 Koncert solistów (z Poznania). Gertruda Konatkowska — fortepian, Aleksander Karpacki — baryton, Dezyderiusz Danczowski — wiolonczela. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA II (Mokotów).

13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.16 Rimski - Korsakow (płyty). 15.00 „Jak spędzić święto?" 15.10 Arie, pieśni i utwory skrzypcowe w wyk. Lidii Kmitowej — skrzypce i Haliny Steckiej — śpiew. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Muzyka lekka (płyty). 23.00 Reportaż z życia. 23.15 Muzyka taneczna (płyty).

Piątek, 25 czerwca

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 7.15 Audycja dla poborowych. 7.38 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Skrzynka rolnicza. 12.25 Orkiestra wojskowa. (z Poznania). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.15 Drobne utwory Edwarda Griega w wyk. zespołu mandolinistów „Kaskada". 16.45 Z Zagłębia Naftowego: — „Jutro nafty" reportaż. 17.00 Muzyka (płyty z Poznania) 17.15 Transmisja z Poznania fragmentu Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla. 17.50 Nasze drzewa „Dąb" — pogadanka. 18.00 Skrzynka ogólna. 18.15 Pogadanka konkursowa 18.20 Utwory Alberta W. Ketelbey'a: (płyty). 19.00 Wieczorne serenady — w wyk. Ork. Tadeusza Seredyńskiego 19.40 Tr. ze Lwowa fragmentu meczu tenisowego Polska — Węgry. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Biała dama" — fragmenty opery François Adrien Boieldieu. Wykonawcy: Orkiestra i chór P. R. oraz soliści. W przerwie ok. g. 20.45. Dziennik wieczorny. 21.45 „Przygody Stasia" — opowiadanie Bolesława Prusa (dokończenie) 22.00 Muzyka taneczna (płyty). 22.50 Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego, Przegląd prasy i Wiadomości meteorologiczne.

WARSZAWA II (Mokotów)

13.00 Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. Transmisja z parku zdrojowego w Nałęczowie. 14.06 Muzyka współczesna w wyk. solistów. (płyty). 15.00 Pogawędka gospodarcza: Sezonowe przepisy gospodarcze. 15.15 Sonaty w wyk. Niny Soroko (fortepian) i Stanisława Jarzębskiego (skrzypce). 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Muzyka lekka (płyty). 23.00 „Kwestia aktorów" — obrazek z opowiadania Reymonta — „Lili" 23.15 Muzyka taneczna. (płyty).

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Berlin (sprzedaż 212.51, kupno 211.67); Gdańsk (sprzedaż 100.20, kupno 99.80); Londyn 26.13 (sprzedaż 26.20, kupno 26.06); N. Jork 5.28 3/8 (sprzedaż 5.29 5/8, kupno 5.27 1/3); N. Jork (kabel) 5.28 3/4, kupno 5.27½); Paryż 23.56 (sprzedaż 23.62, kupno 23.50); Praga 18.40 (sprzedaż 18.45, kupno 18.35); Wiedeń (sprzedaż 99.20, kupno 98.80); Marka niem. srebrna (sprzedaż 143.00, kupno 141.00).

Papiery procentowe: 3 proc. poż. prem. inwestycyjna I em. 63.63; 4 proc. państw. poż. premiowa dolarowa 39.00; 6 proc. poż. dolarowa 55.25 — 55.00 — 55.13; kupon 25.29 zł.; 8 proc. L. Z. Komun. Banku gosp. kraj. 94.00; 7 proc. L. Z. Komun. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00; 5½ proc. oblig. Komun. Banku gosp. kraj. 81.00; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funt. 65.75 (w proc.); 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 0.41 zł.; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 57.50, (drobne) 57.75; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 58.00.

Akcje: B. Polski 101.00; Lilpop 46.00 (100-złotowe).

Tendencja dla dewiz słabsza, dla pożyczek państwowych nieco słabsza, dla listów zastawnych niejednolita, dla akcyj utrzymana. Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 50.50; 7 proc. poż. m. Warszawy (Magistrat) 49.25.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych za gotówkę.

Pszenica jednolita 32.00 — 32.50, pszenica zbierana 31.50 — 32.00, żyto I sandart 28.00 — 28.25, żyto II standart 27.75 — 28.00, Owies I standart 28.00 — 28.50, Owies II standart 27.50 — 28.00, jęczmień 27.00 — 27.50, groch polny 23.00 — 24.00, wyka 23.50 — 24.50, Seradela podw. czyszczona bez obrot. 23.50 — 24.50, łubin niebieski 16.50 — 17.00, łubin żółty 17.25 — 17.75, Koniczyna czerw. 110.00 — 125.00, Mak niebieski 72.00 — 74.00, Mąka pszenna gat. I 44.00 — 44.50, mąka pszenna gat. II 35.00 — 36.00, mąka pszenna gat. III 31.25 — 32.25, mąka pszenna pastewna 23.75 — 24.75 mąka żytnia gat. I 35.75 — 36.00, mąka żytnia razowa 30.75 — 31.00, otręby pszenne grube 17.50 — 18.00, Otręby pszenne miałkie 16.50 — 17.00, Otręby żytnie 19.00 — 19.50, makuchy lniane 21.00 — 21.50, makuchy rzepakowe 16.75 — 17.25.

Ogólny obrót 1232 ton, w tym żyta 194 ton. Usposobienie stałe.

Ostatnie sensacje łomżyńskie

Nadużycia radnych Kolna

Narodowcy wykrywają tajny ubój

Kolno poruszone jest niebywałym tolerowaniem jawnych nadużyć dwóch dygnitarzy miejskich przez p. burmistrza. Sprawa wygląda następująco:

Burmistrz m. Kolna wyznaczył dwóch radnych miejskich, jako mężów godnych zaufania, do pobierania opłat za wjazd i wpęd bydła na targowice. Otóż wiadomo nam, że co do tego zaufania, to pan burmistrz się mocno pomylił, gdyż jeden z mieszkańców m. Kolna, to jest p. Pomiekowski Antoni zaobserwował następujące fakty: Bolesław Zabielski ze wsi Skroda Wielka, zapłacił 1 zł. 50 gr., otrzymując kwit na 40 gr. Dębek Józef, wieś Wincenta, pobrano 50 gr., bez kwitu, a należało się 1 zł. Borawski Bolesław, wieś Konopki, zapłacił 1.50 zł., otrzymał kwit na 40 gr. i wielu innych, na co mamy dowody.

Mieszkańcy m. Kolna są bardzo oburzeni, gdyż pan burmistrz po zameldowaniu powyższych nadużyć, żadnych konsekwencji z tego nie wyciągnął, a ci panowie radni nadal opłaty na targowicy pobierają. Nadmieniamy, że ci panowie, to znaczy Pikuliński Józef i Pomiekowski Tomasz, którzy tak szanują grosz publiczny, są z listy dawniejszego BBWR.

Drugą sensacją Kolna i okolic jest wykrycie tajnego uboju żydowskiego przez narodowców.

Od dłuższego czasu mieszkańcy wsi Mały Płock zauważyli, że żydzi tutejsi trudnią się nielegalnym ubojem rytualnym. Dom, w którym się ten ubój odbywa, jest w odległości od posterunku 25 m. a naprzeciwko prywatnego mieszkania poster. Konopki. Narodowcy zwracali często uwagę policji, ażeby miała dom Icka Wróblewskiego (miejsce uboju) pod obserwacją i razu jednego widząc jak żydzi oprawiali w stodole mięso, zwrócili się do posterunkowego Konopki, który poszedł tam i powiedział jednak, że nic nie zauważył. Świadkowie natomiast stwierdzili, że zarznięto krowę. W dniu 20 maja ci sami narodowcy Fr. Czyżewski i Andrzej Boć zauważyli na furmankach Icka Wróblewskiego cielaki. Fr. Czyżewski pobiegł po policjantów, lecz ani jednego nie zastał, udał się zatem do pracownika gminnego Zakrzewskiego Wacława, który kazał mu iść do sołtysa i z nim przytrzymać mięso.

Po przybyciu na miejsce zastali 6 skórek z cieląt i wnętrzności. W tym czasie zauważono, że komendant posterunku powrócił. Posłano po niego Góralczyka, jednak pan komendant Najda uważał, że kolacja jest pilniejsza, i dopiero raczył iść na rewizję, aż przybiegł drugi posłaniec od sołtysa. Komendant usunął świadków i tylko w obecności sołtysa robił poszukiwania, które nia dały żadnych wyników. Widząc niechęć komendanta do rewizji, sami narodowcy zabrali się do poszukiwania mięsa. W wyniku znaleźli 1 cielaka całego i 5 przodków. Przy ukrywaniu mięsa przytrzymano Wełwima Wróblewskiego zam. w Piątnicy, Froima Wróblewskiego zam. w Kolnie, Ałkun Wróblewskiego zam. w Małym Płocku i Szoszą Wróblewską zam. w Małym Płocku.

Całe tu opisane postępowanie policji wydaje się co najmniej b. opieszałe.

Dobrze jak w Rabce

Myśl o zdrowiu — resztę zostaw Rabce

Otwarły się już wrota sezonu letniego, zwalnia się tempo pracy, całoroczna orka daje się we znaki, organizm zaczyna dawać sygnały ostrzegawcze: stop! Czas już pomyśleć o wypoczynku, zastanowić się nad wykorzystaniem celowym kilku wolnych tygodni, tak, aby i zdrowiu dogodzić i kieszeni uszczerbku zbytniego nie wyrządzić.

Każdemu pod koniec roku pracy coś dolega. Jednemu jakaś wrodzona lub nabyta niedomoga, drugiemu wyczerpanie, osłabienie nerwów, trzeciemu jakieś zaburzenia funkcyjne wskutek niehigienicznego trybu życia, a wszystkim razem ogólne przemęczenie organizmu na tle wytężonej pracy i walki o byt.

Każdy więc powinien przysłuchać się zawołaniom SOS, których nie szczędzą sfatygowane organy wewnętrzne i ułożyć plan kuracji i wypoczynku, według wskazań lekarza.

Nikt z tych, których skierował lekarz do Rabki, nie wyjechał stąd bez poprawy na zdrowiu, bez śladów uleczenia. Tak działają źródła rabczańskie i życiodajna solanka.

Wszystkim, którzy kuracji rabczańskiej potrzebują, daje Rabka co ma najlepszego: znakomite kąpiele, zabiegi lecznicze, wnikliwą i troskliwą opiekę lekarską, spokój i ukojenie nerwów. W zakładzie Zdrojowym wszystkie urządzenia i instalacje przystosowane do nowoczesnych wymagań służą do pomocy w zwalczaniu cierpień.

Łatwość w wyszukaniu odpowiedniego dla każdego mieszkania, pensjonatu, duża rozpiętość cen dostępnych dla wszystkich, zniżki dla rodzinnych, wojskowych z rodzinami, ulgi kolejowe przy powrocie — pozwalają opędzić pobyt i kurację w Rabce małym kosztem.

Dzięki dbałości zarządu zdrojowiska Rabka wyposażona jest we wszystko, czego domagać się może kuracjusz łaknący odpoczynku, wygody, higieny i rozrywki.

Nie wolno marnować urlopu i zaprzepaszczać okazję poratowania zdrowia. Czas pędzi, nie czeka, lato jest krótkie. W drogę do Rabki!

Prowincjonalna kronika sportowa

Referat sportowy „ABC" wprowadza stałą kronikę sportową prowincjonalną, która ukazywać się będzie co tydzień.

Prosimy więc zaintresowanych o nadsyłanie wiadomości i informacyj o zawodach sportowych w celu wykorzystania ich w „Kronice" pod adresem Redakcja „ABC". Referat sportowy, Warszawa, Al. Jerozolimska 121.

STANISŁAWOWSKIE

W czwartek 17 bm. rozegrano decydujące zawody o mistrzostwo klasy „A" w których WSKS „Revera" pokonała „Strzelec — Gorka" 2:0 (0:0) bramki dla zwycięzców zdobyli Uderski i Dudziak. Revera rozegra w niedzielę zawody o wejście do ligi z mistrzem Wołynia „Strzelcem" z Janowej Doliny.

W Stryju bawiła drużyna ligowa lwowskiej Pogoni. Wygrała ona ze stryjską Pogonią 4:1 (1:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli Matias (2), Zasławski i Majowski po jednej.

LUBLIN

ZAWODY PŁYWACKIE

(w) Na pływalni WF i PW w Lublinie odbyły się zawody pływackie o mistrzostwo szkół średnich m. Lublina: 100 m. styl. dowol. — Jasiński (gim. Staszica) — 1:29,2, Korman (gim. Staszica) — 1:35;

100 m. klasycz. — Zawidzki (szkoła Budownictwa) — 1:36,3, Pleśniarowicz (gim. Staszica) — 1:39,6; 200 m. — Karasiński (gim. Staszica) — 3:43,4, Jasiński (gim. Staszica) — 3:46,4; 100 m. grzbietowym — Pleśniarowicz (gim. Staszica) — 1:53,9 i Serafin (gim. Batorego) 2:06,8.

Sztafeta 3x50 m. stylem zmiennym wygrało gimnazjum Staszica (zespół I — 2:18,2 i zespół II 2:22,2), sztafetę 5x25 m stylem dowolnym wygrało również gim. Staszica — 1:34,8 przed gim. Batorego — 1:40,4.

PRZEMYŚL

MISTRZ POLSKI WYGRYWA W PRZEMYŚLU

W Przemyślu gościł w niedzielę mistrz Polski — Ruch z Wielkich Hajduk. Rozegrał on mecz z Polonią Przemyską, bijąc ją 4:1 (0:0).

WILNO

W Wilnie odbył się turniej propagandowy gier sportowych. Pierwsze miejsce w siatkówce trójkowej pań zdobyła drużyna AZS Wileńskiego.

W siatkówce szóstkowej wygrał także AZS.

W finale trójek panów AZS 2 pokonał AZS -.

W finale szóstek panów AZS 1 pokonał AZS 2.

POZNAN

Rozegrane w Poznaniu spotkanie towarzyskie Warta — HCP zakończyło się wysokim zwycięstwem Warty 7:3 (1:2). Warta wystąpiła w osłabionym składzie bez Scherfkego, Kryszkiewicza, Danietaka i Sobkowiaka, wygrała mimo to zdecydowanie, mimo, że HCP prowadził już 2:1 do przerwy, a po przerwie nawet 3:1.

POMORZE

W ramach „Dnia Morza" w Grudziądzu odbył się wyścig pływacki na Wiśle na trasie ok. 3.000 m. zorganizowany przez Ligę Morską i Kolonialną. Do zawodów stanęło 63 czołowych pływaków Grudziądza. Bieg zakończyło 35.

Indywidualnie pierwsze miejsce zajął Zieliński Kazimierz w czasie 30 min. 15 sk. przed Kowalskim 31:10,5 — obaj z Sokoła.

Drużynowo pierwsze miejsce zajął Sokół 36 pkt. przed MKS 13 pkt. i WKS 6 pkt.

Duńscy dziennikarze

w Zakopanem

W tych dniach przybyli do Zakopanego na trzydniowy pobyt mili goście z Danii. Czternastu dziennikarzy duńskich w czasie swego dwutygodniowego pobytu w Polsce zatrzymało się w Zakopanym dla zwiedzenia Tatr i Pienin. Goście zamieszkali w „Maratonie" gdzie na ich przyjęcie udekorowano salę jadalną duńskimi barwami narodowymi. Wycieczką dziennikarzy opiekuje się miejscowy oddział Ligi Popierania Turystyki z p. dyr Cybulskim na czele. (h. s.).

Pierwsze zwycięstwo Jędrzejowskiej

na kortach Wimbledonu

We wtorek rozpoczęły się w Wimbledonie rozgrywki o nieoficjalne mistrzostwo tenisowe świata pań. Jędrzejowska rozegrała pierwsze spotkanie ze swoją zwykłą partnerką dublową Angielką Noel, bijąc ją łatwo w 2 setach 6:2, 6:0.

Mistrzyni Wimbledonu Jacobs walczyła z Angielką Harvey, odnosząc również łatwe zwycięstwo 6:2, 6:1.

Inne ciekawsze wyniki pierwszego dnia przedstawiają się następująco:

Sperling — Baumgarten 6:2, 6:0. Mathieu — Boegner 6:1, 6:0. Horn — Burrows 6:1, 7:9, 7:5. Henrotin — Couquerque 1:6, 1:6. Stammers — Lyle 6:2, 6:3. Marble — Hardwick 9:11, 6:4, 6:1. Scriven — Harman 6:0, 6:2. Lizana — Osborne 6:2, 6:2. Round — Wheatcroft 6:1, 6:1.

Kronika sportowa

POLACY NA ŁOTWIE

W rozgrywkach o puchar miasta Dyneburga polskie drużyny piłkarskie w Dyneburgu poniosły porażki. Harfa przegrała z drużyną kolejowców 2:6, a Lechia została wyeliminowana przez drużynę wojskową 0:14.

MARYNARZE REMISUJĄ Z TORUNIEM

W Toruniu odbył się ciekawy mecz piłkarski pomiędzy jedenastką morską WKS Flota Gdynia, a drużyną TKS. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (0:2). Zainteresowanie zawodami mimo deszczu duże.

WYŚCIG KOLARSKI NAD POLSKIE MORZE

Ze względu na termin uroczystości Święta Morza zapowiedziany na 26 i 27 wyścig kolarski K. P. W. nad Polskie Morze przesunięty został na dnie 10 i 11 lipca b. r.

4.26 M. W SKOKU O TYCZCE

Na różnych imprezach lekkoatletycznych w Ameryce osiągnięto wczoraj szereg doskonałych wyników.

W Princetow San Romani wygrał bieg na 1 milę 4:07,2 mając w pobitym polu Lasha, Cunnighama i Włocha Beccali.

W skoku o tyczce Warmerdam skoczył 4.26 m.

W Derkeley na 80 yardów Woodruff uzyskał czas 1:50,3.

Na 120 yardów przez płotki rekordzista świata Fowns miał wynik 14.3.

W biegu na 1 milę Gene Ventzke osiągnął czas 4:13,9.

W rzucie kulą Sam Francis uzyskał wspanały wynik 16,20 m.

WIADOMOŚCI Z TORU

Zapisy na czwartek

GON. 1. Nagr. 2000 zł. Dyst. 1600 m. Nome.

GON. 2. Płoty. Nagr. 1500 zł. Dyst. 2400 m. Tęczyn, Indolence.

GON. 3. Nagr. 2200 zł. Dyst. 2100 m. Primavera II, Jeszcze raz, Czersk, Oktawa.

GON. 4. Nagr. 3000 zł. Dyst. 1600 m: Kid, Karola Picton, Kerry, Le Picador, Jon.

GON. 5. Nagr. 2400 zł. Dyst. 2200 m: Isolano, Dell, Klejnot Bychawski, Tamano, Oryginał.

GON. 6. Nagr. 5000 zł. Dyst. 3000 m. Gafieur, Libretto, Babinicz, Bałtyk, Grand Seigner, Habdank, Le Palatin.

GON. 7. Nagr. 2.000 zł. Dyst. 1600 m: Sprzedażna, Poganin, Momus II, Timur, Cezarewicz, Florencja II, Ahi, Ottawa, Rumak.

GON. 8. Nagr. 1800 zł. Dyst. 2200 m: Blue Boy II, Liktor, Klondike, Frejlina, Orawa II, Indus, Avila.

GON. 9. Nagr. 1600 zł. Dyst. 2100 m: Baronia, Magenta, Kate Ferry, Hamlet II, Canzona, Tamerlan III, Tanagra II.

Wiadomości gospodarcze

POLSKI HANDEL ZAGRANICZNY

Jak podaje Główny Urząd Statystyczny, w ciągu pierwszych 5 miesięcy r. b. wywieziono z Polski towarów ogółem za 490,575 tys. zł. podczas gdy w r. ub. w tym samym okresie czasu wywieziono za 411.652 tys. zł.

CENY NABIAŁU W DETALU NA RYNKU WARSZAWSKIM

Ceny nabiału w detalu na rynku warszawskim kształtowały się jak następuje:

Masło wyb. I gat. w blok. 2.60 — 3.00, masło wyb. I gat. w drobn. opak. 2.70 — 3.10, masło osełkowe 2.10 — 2.40, mleko surowe pełne na miarę 0,22 — 0,27, masło surowe pełne ca 500 gr. 0,14 — 0,17, śmietana zwykła 1.40 — 1.80, śmietana kremowa 1.60 — 1.90, jaja świeże gwarantowane kopa 3.60, szt. 7 gr., ser biały twarogowy chudy 0.80 — 1.00, ser biały wiejski pełny 1.30 — 1.50, ser biały kremowy 1.60 — 2, ser biały łowicki 1.30 — 1.60, ser śmietankowy pełny 1.60 — 2, ser litewski i I gat. 1.60 — 2, ser litewski II gat. 1.50 — 1.90, ser szwajcarski krajowy 2.00 — 2.50 ser szwajc. ementalski (gdański) 3.10 — 3.80, ser tylżycki I gat. krajowy 1.90 — 2.30, ser holenderski 1.80 — 2.30, ser trapistów 1.80 — 2.30.

CENY WĘDLIN

Ceny wędlin w detalu na rynku warszawskim kształtowały się jak następuje:

Bludwurst i podgardlana 1,20, boczek wędzony 1.80, boczek pieczony 2.80, boczek gotowany 2.40, baleron gotowany i surowy 3.50, golonka od szynki 3, goloneczki wędzone 1.60, kiełbasa krakowska 3, kiełbasa zwyczajna, serdelowa i pasztetowa 2.—, kiełbasa krakowska sucha 4.50, kiełbasa jałowcowa 3,50, kiełbasa litewska 2.50, kiszka kaszana 1.—, mortadel zwykła i cytrynowa 3.50, ozór wołowy 6.50, polędwica łososiowa 6, parówki i pasztet 4, pieczeń wołowa 5, pieczeń cielęca 6, rolada ozorowa 4, rolada z prosięciem 5, szynka gotowana 5, serdelki 3.20, schab surowy 2, schab pieczony 5, smalec biały 2, salcesony szwabskie 1.80, salcesony włoskie, brunszwickie i ozorkowe 2, sadło świeże 1.60, słonina 1.50, słonina wędzona 2.40, słonina węgierska 2.50, salami suche 7, kiełbasa surowa 2.

to jest tak

NIEMIECKIE ŻALE

Znany z wystąpień w Senacie w obronie „uciśnionej" mniejszości niemieckiej p. senator Wiesner wystąpił ostatnio z nowymi „rewelacjami" o katastrofalnym położeniu ludności niemieckiej na Górnym Śląsku, przedkładając specjalny memoriał w tej sprawie p. premierowi Składkowskiemu na dłuższej audiencji. Równocześnie obok tego „demarche" mianowanego senatora, wiele miejsca poświęca temu zagadnieniu cała prasa niemiecka.

W związku z tym warto przypomnieć panu senatorowi położenie mniejszości polskiej w Niemczech, zmuszonej do biernego podporządkowania się hitlerowskiemu zgleichszaltowaniu, a więc systemowi nie uznającemu żadnych praw narodowościowych i kulturalnych, oraz tak wymowny fakt, że przedstawiciele tej polskiej ludności w Niemczech czekają bezskutecznie od dwu lat prawie na uzyskanie posłuchania u kanclerza Rzeszy dla omówienia z nim palących dla prawie milionowej polskiej mniejszości spraw.

Powinien bowiem pamiętać se nator z nominacji, uzyskujący bez trudu audiencję u premiera polskiego, że najskuteczniejszą formą współżycia dwu narodów jest stosowanie równych wobec siebie praw i zasady wzajemności.

Zbeczeńictwa...

ZAMIAST ARTYKUŁU WSTĘPNEGO

Jak donosi prasa, lilewscy koledzy naszych cenzorów szaleją. Dzienniki litewskie nie mogą o niczym pisać, ani o tym, kto został mianowany nowym kierownikiem litewskiej partii rządowej, ani o jego przeszłości, ani o tym, że la cała akcja budzi w narodzie tylko śmiech i drwiny. Po prostu wszystko jest doszczętnie konfiskowane.

W tym stanie rzeczy, jedyny polski dziennik na Litwie „Dzień Polski" w numerze 136 wydrukował zamiast artykułu wstępnego rozkład jazdy pociągów.

Chociaż nasza cenzura jest, jak to sami czytelnicy widzą z łamów „ABC" bardzo łagodna i wyrozumiała, to jednakże ten sposób pisania artykułów wstępnych strasznie mi się podobał i musimy koniecznie go wprowadzić w Warszawie.

Umieszczanie rozkładów jazdy może mieć swoją specjalną wymowę.

Na przykład: tytuł „Jak zlikwidować komunizm w Polsce?" a pod tym spis pociągów odchodzących do Rosji Sowieckiej.

Albo znowu „Rozwiązanie kwestii żydowskiej", a pod spodem zamiast treści „Rozkład połączeń kolejowych z Konstancą i linii lotniczej Warszawa — Palestyna oraz mającej niedługo powstać linii okrętowej Konstanca — Madagaskar.

Jeszcze inny przykład: artykuł „Przed nowym ładem" i wymienienie wszystkich pociągów odchodzących za granicę oraz miejsce, gdzie można przezornie nabyć wcześniej bilety. Sądzę, że zainteresowani doskonale to zrozumieją.

Wspaniały sposób.

B. REZA

Pielgrzymka nauczycielska na Jasną Górę

Będzie z nią sercem

cała Polska Katolicka

Olbrzymie przemiany zachodzą w narodzie polskim. Coraz bardziej odsłania on swe własne oblicze, swój polski wyraz. Z dnia na dzień coraz wyraziściej wyzwala swą narodową duszę. A dusza ta, że polska — jest katolicka.

Katolicką jest dusza nauczyciela polskiego. A została nią wbrew wszelkiego rodzaju „sugestiom", „trickom" i „ideom", które szczepiono nauczycielstwu naszemu z iście żydowskim uporem, sprytem i bezwzględnością. Czyniono to przez słowo drukowane, żywe oraz przez „wpływy". Uderzające w tej „robocie" było to, że separowano nauczyciela od kościoła, usiłując włoczyć wszystkie jego zainteresowania i całą dynamikę w jakieś ghetto antykatolickie. W tym celu opluto religię, nazywając ją „reakcyjnością". Religijność wyszydzano jako „zacofanie", pozytywny, życzliwy stosunek do kapłana katolickiego przezwano „klerykalizmem". Nade wszystko zaś starano się przedstawić nauczycielowi księdza jako przysięgłego wroga szkoły, oświaty i nauczyciela, to też rozbrat z religią katolicką kazano uważać za warunek nieodzowny postępu, oczywiście, rozumianego w duchu materializmu dziejowego Marxa a więc w duchu walki klas.

Trzeba dodać i to, że wiedzę pedagogiczną podawały seminaria nauczycielskie, wyższe klasy, instytuty i uniwersytety w sosie protestancko - liberalno - masońskim, a więc dawano wiedzę o wychowaniu człowieka skażoną.

A jednak cały ten najazd, nacisk, tak misternie prowadzonej kampanii się nie udał. Duszy nauczyciela nie dało się zanieczyścić, zjudaizować.

Bo niech nam nie przesłaniają oczu różne Płomyki, Święciany, te i owe przebiegle preparowane uchwały antyreligijne. Z „roboty" musiało przecież coś zostać. To i owo środowisko o słabszych głowach uległo. Lecz ogół nauczycielstwa był i jest zdrowy, uczął tu w tym nie brał, czekał trwając na ciężkim posterunku pracy pedagogicznej, kiedy atmosfera zaduchu przeminie, kiedy będzie mógł jasno powiedzieć, w co wierzy, czego pragnie: nauczyciel pozostał katolikiem.

Utrwalał go w katolicyźmie przede wszystkim jego tak trudny i odpowiedzialny warsztat pracy. Ogarniając, oczyma codziennie młodzież, widział przecież jasno on, pedagog, że duszą tej młodzieży jest katolicka. Myśląc o przyszłości, rozumiał jedno, że jutro młodego Polaka, czy Polki będzie wielkie, o ile będzie w nim Chrystus. I jeżeli mogło być nawet tak, że gdy nauczyciel wyszedł ze szkoły, czynił rzekomo wrażenie, iż się poddaje „rządowi" antyklerykalizmu, to przecież gdy wchodził do klasy, między młodzież, odnajdywał Boga, Jego działanie w człowieku i konieczność pomocy Stwórcy w urabianiu tegoż człowieka — w całej pełni.

Świadomość ta stawała się coraz silniejsza, a że potężniała z dnia na dzień, szukała i w życiu publicznym swego wielkiego wyrazu. I znalazła go. Na początek — w ideale pielgrzymki nauczycielskiej na Jasną Górę. „Tego dnia" — głosi odezwa Komitetu Główn. Pielgrzymki" — „u stóp Jasnej Góry nauczycielstwo polskie wszelkich typów szkół, przekonań politycznych i przynależności organizacyjnej stanie przed obliczem Królowej Korony Polskiej, aby zadokumentować wobec Boga i społeczeństwa swój katolicki charakter".

Ale nauczycielstwo nie chce tylko „manifestować" Idzie dalej: „Nauczycielstwo świadome swej odpowiedzialności za wychowanie młodych pokoleń wskrzeszonej Ojczyzny, pragnie uprosić światła i pomocy u tej, która jest Matką Chrystusa — Najlepszego Nauczyciela". —

Lecz nauczycielstwo nie tylko chce—głosi odezwa — modlić się, jest jak zawsze pełne gotowości do czynu i ofiar, dlatego rzeczona odezwa deklaruje: „Wobec wrogich sił, czyhających na Polskę, musimy jej potęgę wzmocnić tężyzną moralną, którą wykuwa szkoła Chrystusowa, bo ona tylko zdolna jest przygotować Naród Polski do spełniania swej zaszczytnej misji dziejowej".

To też z nauczycielstwem katolickim na Jasnej Górze w dn. 24 bm. będzie cała Polska katolicka.

Wal. M-ski

Ochotnicza służba policji

Wstręt do rewolweru

Pamiętamy przebieg spraw w Mińsku Mazowieckim i w Brześciu. W Mińsku rozruchy wywołało zamordowanie sierżanta przez żyda. W Brześciu zamordowanie policjanta przez żyda. W obu wypadkach żydzi na gwałt fabrykowali argumenty, by złagodzić winę obu żydów.

Teraz w Częstochowie żyd znowu zabił Polaka i wynikły rozruchy. Uniewinnienie mordercy już się robi. Zabrał się do roboty sam p. Apolinary Hartglas w krakowskim „Nowym Dzienniku":

Jak podają pisma, banda złodziei w sobotę o 8-ej z rana usiłowała się dostać — chyba nie w celach zgodnych z kodeksem karnym — do składu żelaza Zelwera. Zelwer to zauważył i usiłował złodziei odpędzić. Wśród złodziei był i karany kryminalnie tragarz Baran. Złodzieje rzucili się na Zelwera, zaczęli go bić. Przechodził żyd - tragarz (czy rzeźnik?) Pędrak i stanął w obronie napastowanego przez złodziei Zelwera. Został stłuczony. W obronie majestatu prawa przeciwko kryminalnym przestępcom, czyli czynił to samo, co w Brześciu śp. posterunkowy Kędziora, tylko że tu chodziło o obronę bez porównania wyższego dobra prawnego. Ale tu przed bezprawiem broniono żyda, i czynił to żyd. Złodzieje zaczęli bić Pędraka. Ten w obronie własnej strzelił i śmiertelnie zranił Barana. Możliwe, że przekroczył granice obrony koniecznej, a może nie przekroczył. Sąd Państwowy to rozważy i orzeknie według sumienia i prawa.

A potem niżej:

Więc stopniowo dochodzi już do tego, że za przekroczenie, czy nawet nie przekroczenie obrony koniecznej w walce ze złodziejami żydzi ponoszą odpowiedzialność zbiorową? Dochodzi do tego, że robi się „odruchy" rzekomo „narodowe" w obronie kradzieży i złodziei?

Już mamy. Żyd Pędrak na ochotnika zastąpił władze bezpieczeństwa w walce ze złodziejem i zastrzelił Polaka, Barana. A za to... pogrom. W obronie złodzieja? Za dzielny, męski czyn żydowskiego ochotnika, wyręczającego policję.

Tło zajść częstochowskich tak świetnie znane przywódcy żydostwa, w lwowskiej, sjonistycznej „Chwili" nie jest jeszcze tak stwierdzone.

Śledztwo wyjaśni niezawodnie, wśród jakich okoliczności nastąpiła śmierć Stefana Barana, którego rzekomo zabił jego żydowski kolega Josek Pędrak. Wyznajemy jednak szczerze, że na podstawie tych wiadomości, jakie przyniosły depesze agencji telegraficznej, trudno nam w swych duszach wykrzesać wiarę, że tragarz Josek Pędrak nosił przy sobie rewolwer, z którego zabił Barana.

Żyd i rewolwer? Nieprawdopodobne. Ale p. Hartglas wyjaśnił, że Josek Pędrak był... ochotniczym policjantem. Może przezwyciężył więc wstręt do rewolweru?

Ale „Chwila" snuje złotą nić rozważań. Mówi o polskim ludzie.

Lud myśli. Lud czyta gazety i zastanawia się. Onegdaj wyczytał, że na wiecu Związku młodej wsi, odbytym pod swoim protektoratem uchwalono rezolucję, że żydzi są wrogami ludu i powinni wyemigrować. I lud ma naturalnie wszelki powód do dziwienia się, jeśli musi się wytyka następnie, że nie powinien na swój sposób walczyć ze szkodliwymi żydami i „zachęcać" ich do szybkiej emigracji.

Ale lud nie także swoją filozofię i swoją dyplomację. Więc mruga ze zrozumieniem oczyma: Aha, jest przecież zagranica! Żydowskie krzyki i jęki mogą zaszkodzić dobremu imieniu Polski. Nie wolno zatem naprawdę bić żydów ani niszczyć ich mienia. Władza państwowa musi być całkiem serio temu przeciwna i temu przeciwdziałać. Kto to czyni, czyni to na własne ryzyko i naraża się na konsekwencje, — mimo, że żydzi są szkodliwi i powinni wyemigrować.

Lud to rozumie. I naraża się na konsekwencje. Nagoł z zawieszeniem.

No tak. Jest przecież zagranica. „Obywatele" odwołują się do niej. Robią alarm. Za wzywanie obcych potęg nie narażają się na konsekwencje, nawet z zawieszeniem.

A czyż nie prościej byłoby dać swym współwyznawcom instrukcje, by nie wyręczali ochotniczo policji i nie strzelali do Polaków? Czyż nie lepiej utrzymać tradycyjny wstręt do broni palnej, zamiast szkolić trumpeldorczyków? Do rozwagi naszym „obywatelom".

Kolce bez róż

JEDEN NA JEDEN

Na wystawie paryskiej — z której gołowa jest dotychczas tylko wieża Eiffla — polską sztukę będą reprezentować: Paderewski, Kiepura i Bandrowska Turska oraz Rubinstein, Landowska i Rodowski. A więc zastosowano klucz: je den Polak — jeden żyd.

Palestyna nie wysłała swych przedstawicieli, ale oczekuje gratulacji po występach polskich reprezentantów.

ROK AKADEMICKI

Minister Święłosławski jest w coraz lepszym humorze, bo rok szkolny się kończy, studenci rozjeżdżają się na wakacje.

— Gdyby wakacje mogły trwać 12 miesięcy mógłbym i ja być dobrym ministrem! Wzdycha trzeci Jędrzejewicz.

Obecny rok akademicki miał takie fazy:

blokady;

demonstracje poblokadowe;

zamykanie uczelni;

likwidacja stowarzyszeń.

Ostatni akt: pielgrzymki jasnogórskie — był jedynym, do którego władze się nie mie szały. Toteż oczywiście wypadł najlepiej.

SPRAWNOŚĆ

Wioski odległe o parę kilometrów od poczty utrzymują własnym sumptem posłańców, którzy codzień chodzą po listy i gazety. Z wielkim hałasem i reklamowaniem do brodziejstwa poczty wprowadzono w województwie krakowskim wszędzie listonoszów.

Ale listonosze mają tak wielkie rewiry, że mogą zachodzić do wioski tylko 2 razy na tydzień. Urzędowych przesyłek przytym nie doręczają.

Wobec tego wsie reaktywowały swych posłańców.

Mowy ministra poczty może na bez wielkiej szkody czytać z czterodniowym opóźnieniem, ale inne wiadomości z gazet na tym tracą.

Listonosze chodzą tedy z próżnymi torbami. Posłańcy — prywatna inicjatywa — są bardziej sprężyści i szybsi. (kol.).

Grosz publiczny

(Dokończenie ze str. 1-ej)

i politycznego, że trudno byłoby zalecać powrót do stosunków przedmajowych. Jednakże jak doświadczenie wykazuje system jaki zapanował po przewrocie majowym, jeśli chodzi o zagadnienie doboru ludzi na stanowiska urzędowe i stosunku ich do groszа publicznego, okazał się znacznie gorszy. Odpadły te pewne hamulce i kontrola, ja kie funkcjonowały przy systemie partyjnym, natomiast na ich miejsce nie potrafiono znaleźć i zastosować innych, dostatecznie skutecznych.

I tu przychodzimy do sedna zagadnienia: jeśli się chce mieć aparat publiczny zabezpieczony przed dostępem ludzi, dla których grosz publiczny nie jest nietykalną świętością, jeśli się ma uniknąć gorszącego przykładu nadużyć popełnianych przez ludzi powołanych do gospodarowania tym groszem, jeśli podatnik ma uzyskać 100 proc. pewności, że zapłacona przez niego złotówka w żadnym razie nie zostanie ukradziona, to w tym celu jest tylko jeden sposób. A sposobem tym jest podniesienie do najwyższej godności takich cech jak nawskroś ideowy stosunek do spraw publicznych, bezinteresowność przekonań i uświadomienie narodowe nakazujące traktować każdą sposobną funkcję publiczną jako służbę dla narodu. *M. H.*

P. st. posterunkowy o duchowieństwie

ma wydać autorytatywną opinię

Czyż to pomysł?

Katolicka Agencja Prasowa podaje:

„Jedno ze starostw w centralnej Polsce rozesłało niedawno „do Panów Komendantów Posterunków P. P. pow. X" okólnik tej treści: Starostwo Powiatowe prosi Panów o zakomunikowanie, jaką opinią cieszą się na powierzonym Panom terenie przełożeni urzędów parafialnych (księża, proboszczowie, wikariusze, księża pastorzy, księża prefekci, rabini, podrabini itd.) pod względem moralnym i politycznym z uwzględnieniem przynależności partyjnej oraz działalności i w jakim kierunku. Spis imienny duchownych P. P. Komendanci otrzymają od Panów Burmistrzów - Wójtów. Termin zanotowano: 15. 6. 1937 r. Za Starostę Powiatowego: (podpis) Kierownik ref. adm. praw."

Do tej charakterystycznej wiadomości podaje K. A. P. od siebie:

„Najwidoczniej powstaje nowa kartoteka, specjalnie poświęcona duchowieństwu, przy czym opinie o moralności i przekonaniach politycznych duszpasterzy mają wydawać p. Komendanci Posterunków Policji Państwowej, najczęściej w przytoce starsi posterunkowi. Przeważnie są to ludzie wierzący i okólnik starostwa postawił ich w drażliwym położeniu, nie mówiąc już o tym, że nie mają oni żadnych kwalifikacji po temu.

Zresztą, jak widzimy, że i w owym starostwie w referacie administracyjno - prawnym nie kwitnie wiedza prawnicza, gdyż do liczby „przełożonych urzędów parafialnych" p. kierownik referatu zalicza nie tylko księży wikariuszy, ale księży prefektów. Dowiadujemy się też o „urzędach parafialnych", kierowanych przez rabinów i podrabinów. Nie uważa również p. kierownik za nietakt wymienianie duchowieństwa katolickiego obok i narówni z owymi rabinami i podrabinami, którzy duchowieństwem nie są. Wobec tego można przypuszczać, że dane w kartotekach „w przedmiocie" moralności i przekonań politycznych duszpasterzy będą utrzymane na poziomie okólnika starostwa. Cui bono?".

Szkoda, że któryś z katolickich posłów lub senatorów nie poruszył tej ciekawej sprawy w interpelacji. Bo trzeba wiedzieć, czy dane starostwo urządza ten wywiad polityczny nad duchowieństwem na własną rękę, czy też z wyższego nakazu.

„Wyścig pracy" niektórych urzędów

czyli jak powstaje kasa bezprocentowa?

Idea kredytu bezprocentowego znajduje w społeczeństwie polskim coraz większe zrozumienie i poparcie, o czym świadczy stały rozwój akcji organizowania chrześcijańskich kas bezprocentowych. Akcja ta cieszy się pewnym poparciem wśród czynników oficjalnych, tym więcej niezrozumiałe jest stanowisko niektórych mniejszych kacyków urzędowych, którzy zdają się nawet tę akcję utrudniać.

Przy parafii Św. Zbawiciela zorganizowała się kasa bezprocentowa i mimo, że w końcu stycznia rb. złożyła przewidziane prawem dokumenty do starostwa, dotychczas zarejestrowana nie została i nie wiadomo, kiedy zarejestrowana będzie. Dokumenty odbywają wędrówki w komisariacie rządu z wydziału bezpieczeństwa do wydziału opieki społ. i z powrotem.

Widocznie przy załatwianiu tych spraw „wyścig pracy" nie obowiązuje, a może urzędnicy wyścigowcy nie stoją na wysokości zadania.

Likwidacja jaczejki komuny

wśród studentów w Krakowie

Władze policyjne zlikwidowały wczoraj jaczejkę komunistyczną wśród młodzieży akademickiej.

Aresztowano kilkanaście osób, przy czym w czasie rewizji zabrano bardzo wiele materiału obciążającego. Materiał ten przed stawia się bardzo poważnie.

Z uwagi na dobro śledztwa bliższych szczegółów w tej sprawie nie podajemy.

Lato na ziemiach wschodnich

Trzy miesiące zniżek kolejowych

Z dniem 1 lipca obowiązywać będą zniżki kolejowe, udzielane wszystkim, którzy wyjadą na Ziemie Wschodnie. Zniżki stosowane będą przy wyjazdach od stacji kolejowych, położonych na zachód lub północ od linii demarkacyjnej, przebiegającej przez stacje: Dorotyszcze, Stebłe, Holuby, Sienkiewiczówka, Hajnówka, Zabinka, Sokółka, Krynki, Radziwiłów k. Brodów.

Zniżka udzielana będzie w wysokości 75 proc. w drodze powrotnej i tylko w tym wypadku, jeżeli przejazd w jedną stronę wyniesie conajmniej 250 km.

Karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki dają prawo nie tylko do zasadniczej zniżki kolejowej, lecz przysługiwać będą do czterech przejazdów wycieczkowych ze zniżką 50 proc. na terenie Kresów Wschodnich.

Dla uzyskania zniżki powrotnej pobyt na kresach musi trwać najmniej siedem dni.

Karty uczestnictwa wydawane są przez biura podróży oraz kasach „Ruchu" w całej Polsce.

Pełna tabela loterii

2-gi dzień ciągnienia 1-ej klasy 39-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

5.000 zł.: 145155

1.000 zł.: 6132 112016 151349

500 zł.: 27331 54502 60157 63001 113484 145405 173528 192500

400 zł.: 23381 37372 123062 150372

Po 200 zł.: 23087 26101 33274 65813 80399 89345 94433 107596 135537 173297 178132 179007 186314

Po 150 zł.: 10313 12559 15053 16027 19200 19818 22310 28026 320673 33694 47743 56926 61271 63766 65202 68281 78981 80565 81203 85269 96271 102044 111758 112802 123680 157155 177155 179557 19298 193221

Wygrane po 100 zł.

135 411 535 753 968 1198 210 2346 765 961 3052 70 987 4126 687 728 73 822 66 5106 481 778 950 65 6137 274 317 741 7026 136 813 8387 737 9122 945 10092 538 11135 419 749 67 894 12313 447 697 13530 14489 996 15854 16523 17036 18476 987 20278 21514

712 843 909 22262 23303 679 934 24762 25144 387 27231 96 708 28420 915 89 29658 823 93 97 30675 31555 94 672 948 32332 457 827 33635 34148 252 880 36543 699 37305 513 974

38166 202 718 39127 587 40319 50 723 41079 759 831 42090 231 312 44568 46813 47228 48395 49213 540 849 50169 354 51474 52333 596 53044 293 481 561 629 767 996 55943 56119 380 665 57359 94 417 504 875 58471 512 930 59598 739 934 60729 57 911 61179 204 633 74 738 95 943 62000 30 486 620 63369 811 53 64192 834 65481 66128 296 369 67218 27 976 68348 79 483 506 629 816 70030 467 530 764 71464 688 800 47 72031 393 470 752 74350 75140 551 90

76012 280 77233 509 867 95 78240 481 905 79244 612 912 80150 844 81520 798 82826 83765 84361 759 66 85266 383 514 53 918 86545 70 706 87456 567 88163 89453 506 752 90517 621 703 91562 690 92207 93387 844 98 924 94242 63 401 95018 12 973 97119 395 631 98008 142 59 378 99298 517 960 99.

100129 59 246 58 101338 54 426 102809 103047 420 993 104079 823 74 106180 792 883 107014 539 108460 77 109129 372 621 709 983 110302 72 111266 113423 667 870 113242 526 715 27 95 882 970

114832 115352 116324 454 117862 118649 119053 540 66 818 964 120069 121206 45 122670 123008 274 313 124099 102 738 127001 122 275 617 751 128540 653 824 994 129996 130020 32 330 132214 738 58 133042 300 514 134451 922 135237 797 832 136037 435 509 137633 138212 588 139451 696 140206 412 773 867 980 141220 722 142894 143738 902 144084 189 470 94 859 145276 437 511 147567 957 149113 58 249 987 150414 151098

152002 777 153120 154120 214 76 155175 156003 435 732 157385 409 672 158464 824 160736 7 806 161461 920 162306 787 896 163562 963 165040 113 166651 767 805 8 167036 270 645 847 59 925 77 168105 93 307 873 169949 170466 17261 744 172919 173087 443 852 984 174100 176586 896 177309 24 178250 837 72 179153 557 724 856

180969 182413 618 25 183875 184402 717 48 813 185165 404 749 186079 296 314 500 745 187418 872 188344 482 735 189032.

190094 192276 193965 194108 269 405 17 613 914

Wygrane po 50 zł.

672 956 1423 91 513 824 2164 85 449 646 742 982 3103 275 416 507 63 693 751 895 4005 711 902 5293 416 516 724 836 6017 59 332 7314 459 8035 260 339 446 9128 267 374

10416 642 57 11290 692 855 67 989 13149 470 810 14537 775 958 15130 201 532 679 914 16151 957 17340 506 36 838 976 96 18109 344 494 862 19090 100 20257 795 21092 181 224 44 606 22179 294 533 606 926 23523 795 24190 498 688 918 25085 26702 27475 91 793 28011 117 41 308 43 29603 57 787 31186 200 648 770 828 968 32270 661 870 33238 381 572 935 34143 66 208 539 692 35140 214 444 56 714 813 86 36668 718 37262 388 821

38504 761 37007 28 271 600 53 40325 76 775 41213 46 415 979 42006 281 545 43351 452 651 806 44545 56 871 45983 46305 648 49 700 47006 574 679 48119 75 673 940 51 49442 630 50830 51010 69 171 234 571 610 82 52154 416 29 789 942 82 54198 216 663 701 39 801 55116 349 428 523 94 859 56511 670 731 93 57038 147 413 645 76 757 84 58404 605 773 59010 84 173 529 60315 468 502 51 52 680 736 850 70 940 61044 145 324 733 39 839 62227 386 416 563 827 987 63010 119 388 541 806 976 64464 897 65671 66010 69 171 336 509 78 67162 336 643 732 98 846 68223 540 801 82 924 69111 222

384 415 565 71212 343 55 436 90 707 72148 590 911 73182 672 720 75140 238 48 609 876 977 98

76158 61 297 572 683 77590 643 844 78274 770 79017 322 572 786 80038 323 96 503 8158 82176 636 863 986 83388 582 747 931 84080 223 27 41 464 659 85125 385 96 582 602 48 796 826 907 86316 759 71 894 88036 51 204 808 972 97 89362 74 508 614 90178 220 38 79 607 724 91026 266 501 713 816 92705 955 56 93018 281 423 543 621 740 92 94152 558 82 84 646 736 57 899 95044 112 285 456 79 611 96053 216 51 702 44 88 97025 274 98546 83 99120 234 387 790 912 23 100812 986 101113 102354 438 755 842 103044 156 219 61 596 104424 668 788 105115 277 406 634 707 106128 395 862 107002 117 23 201 638 108190 541 527 109700 805 18 110257 734 111451 975 112419 29 79 759 113092 196 260 813 980.

114003 375 636 754 115086 137 392 116699 117145 308 15 96 768 827 118647 885 90 119008 75 377 437 80 520 863 80 952 120072 206 516 17 923 121491 814 122062 791 124012 225 404 33 608 19 757 125079 347 92 448 686 126024 50 127023 53 548 624 76 879 128176 608 832 910 129016 93 206 365 801 2 130052 95 606 721 981 131233 487 664 746 132453 898 133635 71 806 134018 135675 136103 277 689 819 137437 727 138197 761 874 962 139367 79 410 541 959 140024 320 24 855 141126 750 948 142473 595 143053 348 416 576 761 886 953 65 144257 443 777 145079 350 466 815 146345 466 658 147335 505 97 148229 397 793 851 957 149126 451 150710 65 151664 ...

152005 12 60 663 77 703 924 153773 941 154230 309 719 918 155053 93 248 316 543 884 156013 114 228 538 629 50 3 700 870 157237 93 582 625 158127 928 159026 1338 564 639 160342 161080 153 812 162580 1635600 164006 141 649 75 910 1651933 632 844 57 166095 323 37 46 568 167342 83 912 168228 90 380 724 906 66 169149 655 902 17 39 170417 835 53 60 171187 624 819 172094 190 276 506 173054 226 49 339 61 593 174215 511 653 774 6 832 947 175350 537 627 41 847 971 176493 609 32 66 929 177136 1780019 59 366 927 38 179 8007 938 18003031 17 45 448 817 181430 904 51 182283 336 183084 160 801 189016 225 528 4 703 39 185079 86 319 225 46

659 862 925 186530 52 955 187075 990 188133 246 802 973 189023 36 215 27 916 25 190101 201 65 305 62 191296 423 192549 642 735 851 193002 69 768 811 959 194048 160 231 433 610 31 779 864

III ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

193 544 661 1091 684 21 758 2100 3231 334 4132 881 5015 616 60 61 835 6213 870 7480 8508 9196 221 12074 437 13010 174 327 493 681 809 15116 930 18554 19050 642 890 23238 392 493 25494 26087 469 999 27868 29020 30503 31628 32085 517 35240 36662. 38163 661 39392 954 41465 42051 134 958 43087 46143 47075 950 48333 49054 50301 917 51437 683 54584 55247 56134 299 57263 930 58180 398 754 815 59226 902 60077 488 61089 331 62109 336 578 63236 64511 65130 67735 801 68466 69072 982 72532 847 958 73485 74525 75210 76060 77004 152 877 79061 441 80315 63 79 81054 697 766 84375 773 905 87024 88044 89468 90370 859 91741 93123 94960 95449 772 96051 265 748 97509 16 98257.

100370 101108 975 102223 31 332 82 513 864 103680 104637 106506 920 107065 108090 109845 110283 327 111040 683 112115 113311 438 44 946 114890 116081 117817 119268 672 771 120554 718 122167 125008 645 126464 969 127456 128221 129755 58 923 131002 312 615 716 968 132471 687 133010 134209 62 442 137530 138831 140372 142151 971 143209 144723 145053 181 694 146165 221 366 148013 515 726 149662 150268 498 152125 153410 154361 662 155201 687 156831 956 15746 691 159082 161867 163949 164429 526 169048 401 170196 602 793 171560 173633 92 174116 76 650 176301 431 644 90 701 177104 881 181804 82429 775 183129 32 185094 715 186176 430 721 188372 424 190369 554 191373

Wygrane po 50 zł.

91 143 77 553 1074 680 977 2303 403 526 3172 702 4017 5072 156 6318 638 7273 355 574 806 45 8916 9327 797 811 11134 51 861 12811 13022 217 89 449 14686 729 88 933 15149 71 17099 822 18065 446 712 19364 20364 91 502 857 993 21855 968 23042 295 605 62 78 888 24237 961 25334 26092 219 716 27739 28645 835 29084 143 402 767 866 30800 31504 32850 33697 766 960 34638 35901 36681 38418 39164 822 80 40792 41358 86 464 867 982 42542 43175 206 646 44250 65 308 901 46084 129 857 47052 546 48851 49218 29 319 50591 790 51177 377 52374 758 914 53280 951 54806 908 55372 58003 52 507 59115 210 29 337 914 60032 188 685 61636 62013 68 807 37 90 64327 564 886 65194 66998 67926 68181 609 762 69037 61 293 376 614 930 70072 566 642 870 71117 365 72034 426 791 955 73109 962 74172 75931 77540 781 78280 79938 42 80031 649 81931 82052 379 637 73 914 83504 700 876 84220 718 996 85337 419 727 86429 87987 88223 417 621 89346 90639 91159 331 856 71 92046 904 93487 94043 842 95105 246 568 96086 97769 98097 99110 395 413 38

100049 388 517 45 101026 37 887 102007 445 516 103175 583 104174 580 105586 106096 669 796 995 107453 108842 110206 514 111376 112252 557 961 113221 927 114388 695 115059 217 368 426 116264 775 117054 214 427 118298 443 76 961 119426 671 744 808 120540 121707 122785 124378 665 125071 244 721 39 126114 46 528 643 885 127636 60 128047 897 129117 494 757 130102 6 422 131253 311 70 709 830 133181 343 134224 303 135581 643 136489 647 138028 449 139043 440 140591 141479 713 143937 144159 919 38 145729 31 146172 277 407 147291 148634 149075 219 67 150070 223 363 587 968 151509 929 152046 153325 154326 155181 337 448 24 864 156344 57 421 39 157102 534 620 158507 97 617 159093 458 160487 161052 162632 979 165000 239 369 166082 127 167020 752 168292 903 169962 170014 28 359 171492 173466 174812 921 175229 659 737 176148 524 177168 890 178075 771 179324 581 719 873 180595 767 182891 183413 184038 185163 185563 702 57 187102

78 582 603 189502 36 679 190329 191018 527 954 192529 782 193036 247 354 929 34 194268

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 183380

10.000 zł. 118613 187451

2.000 zł. 37624 38239 93966 141744

1.000 zł. 62977 137360 140278

500 zł. 12204 20436 44474 149986 151726

400 zł. 27309 57094 126438 128178

200 zł. 4346 34658 39599 39668 53124 67640 70683 109840 130490 142275 165685 180181

150 zł. 5899 9330 17271 17232 18569 23301 46560 47514 48884 49322 51939 51227 63029 63186 66679 70180 83962 84905 89186 114860 115217 126041 126769 129028 151929 161478 178844 185794 186664

Wygrane po 100 zł.

32 1000 548 2229 4293 5332 6696 7158 589 828 8144 251 9498 903 10799 14126 841 972 15044 764 16464 98 18321 788 20678 21298 22411 24574 25328 794 26856 27201 29097 501 31385 33008 180 35829 38344 51 39629 764 40155 656 41765 43616 44554 750 45048 726 46431 48949 49793

50574 967 54105 490 721 56621 736 57385 58229 59967 60083 61358 801 62401 705 63909 64542 785 65388 68853 69104 476 516 97 634 70418 72358 73780 956 80 75726 77739 78744 807 79598 80204 989 82364 85205 84173 85763 87175 862 88314 52 501 89870 991 90532 91389 92417 94823 96675 727 97047 98821

100341 101195 517 102873 103853 104017 938 107746 108506 893 109631 110090 159 820 112000 491 771 115198 238 897 116204 52 933 117450 118393 119114 599 120124 259 371 121787 122576 123244 124200 902 125892 126715 127097 396 657 923 131878 132162 347 133367 508 134033 135058 238 613 136265 614 913 138239 139226 140796 141156 142513 87 959 145419 614 991 146463 147665 148271 151495 154187 491 720 156142 546 157121 217 580 727 949 159104 466 161407 162345 164579 165662 166168 800 156 739 66 809 169744 170294 171149 631 174371 175156 677 189834

181499 182990 183164 184250 725 872 185917 187780 188116 189612 873

Wygrane po 50 zł.

28 350 401 630 857 1793 995 2686 5746 869 6339 427 72 7844 8561 877 9498 903 10476 799 14126 841 972 15044 670 760 16464 98 18321 788 120678 121298 22411 24574 25328 794 26856 29037 501

31385 33008 180 35195 208 97 36677 37133 241 38344 51 39489 629 764 40155 656 41765 42625 43141 44184 310 471 46660 47052 91 986 48547 937 49686 51269 85 52303 16 895 53023 88 798 817 988 56306 462 57227 583 677 68289 405 664 59854

60723 61344 842 62266 541 887 63047 728 919 42 64110 478 563 888 65981 66107 320 68175 439 69908 70564 751 72980 73101 409 22 74255 531 75509 760 76249 601 77688 78030 661 79044 832

80210 81396 953 83171 599 766 84594 85011 73 352 743 872 86004 420 979 87141 43 66 88089 933 89285 90155 658 91135 318 57 87 658 935 92224 974 93241 323 95170 569 968 96638 828 57 97476 782 98359 786 99609 72

101368 102078 881 103257 331 79 942 104012 105352 106059 291 371 445 530 107434 764 108393 809 109157 564 803 110999 111844 112350 113952 114258 444 735 116041 204 52 117471 526 118183 434 45 745 977 119220 603

120052 651 837 123282 328 464 822 123282 328 464 124266 125641 126633 127396 128129 779 129448 130615 131692 132460 133546 134010 35 135445 790 136170 392 799 653 137180 683 907 138032 139296 140032 879 141814 142829 143435 565 900 147019 135 518 14145 148145 669 909

150676 800 10 151703 865 154028 67 925 155257 328 455 156560 850 157344 775 158485 159818 160007 98 406 162026 304 7 668 728 163166 496 896 164387 165053 101 379 439 166193 528 169042 780 170151 472 171248 173552 175070 121 92 290 769 176071 178018 401 601 738 179307 180068 181219 182142 274 183982 184541 784 185033 155 186974 187084 89 188190 509 189030 493 190809 191195 192415 89 663 193184 773 194319 490

Wspaniałe zjawisko niebieskie

całkowitego zaćmienia słońca

Wrażenia naocznego świadka

„Dnia 8 bm miało miejsce niezwykłe zjawisko: całkowite zaćmienie słońca. Widoczne ono było doskonale nie wszędzie. Otrzymaliśmy z Limy (Peru) opis zaćmienia, od naocznego świadka:

PRZEBIEG ZAĆMIENIA

„Według zapowiedzi uczonych dnia 8 czerwca r. b. na terenie Peru nastąpiło całkowite zaćmienie słońca. Trwało ono od 16.20 do 17.30 (wg. czasu płd. amerykańskiego), licząc od momentu początkowego aż do zupełnego zejścia księżyca z tarczy słonecznej. Zaćmienie zupełne trwało 3,5 minuty.

Po południu grupa dziennikarzy miejscowych i zagranicznych udała się, na polski szczyt Kordylierów o wysokości 3000 m. skąd widać było w dali błyszczący, majestatyczny Ocean Spokojny. Obserwując słońce przez zakopcone szkiełko o godz. 16.20 zauważyliśmy małą ciemną plamkę nasuwającą się na dolną część tarczy słonecznej. Czerwona kula słońca, przybierała stopniowo formę półksiężyca, który stawał się coraz cieńszy, aż wreszcie znikł całkowicie. Nastąpiło zaćmienie zupełne.

SYMFONIA BARW

Z całą wyrazistością zajaśniały na firmamencie gwiazdy ze wspaniałym „Krzyżem Południa" na czele. Odwróciwszy wzrok na szczyty górskie zostaliśmy olśnieni przepysznym i jedynym w swoim rodzaju widokiem. Refleksy bowiem aureoli słonecznej, oświetlały całą panoramę niezwykle tajemniczo i fantastycznie. Nie było to światło nocy księżycowej, ani zachodu słońca, ani świtu t. zw. „godziny szarej". Może podobne oświetlenie zdarza się czasem przed mającą nadejść wieczorną burzą w lecie. Góry tonęły w fioletowo - złocistym blasku, przechodząc w dole w odcień ciemno - zielonkawy, śnieżne szczyty nabierały tonów niebiesko - granatowych, a daleki ocean błyskał swym ciemnym granatem przyćmionym srebrzystą mgłą aureoli słonecznej. Po upływie 3,5 minuty zajaśniał jak brylant, rzucając tysiące promieni rąbek ukazującego się słońca. W miarę odkrywania się słońca zmieniał się koloryt otaczającej nas natury: Gwiazdy poczęły blednąć i różowo - fioletowe światło zaczęło zalewać powierzchnię ziemi. Po pewnym czasie zajaśniał znowu pogodny i słoneczny dzień.

PANIKA WŚRÓD INDIAN

Zaćmienie słońca wzbudziło ogromne zainteresowanie wśród społeczeństwa peruwiańskiego.

Najciekawsze jednak i najzabawniejsze było zachowanie się Indian, zamieszkujących Andy, ludu bardzo jeszcze prymitywnego. Są oni niezwykle zabobonni, to też w wielu miejscowościach górskich zaćmienie wywołało prawdziwą panikę. Byli oni bowiem przekonani, że słońce umiera i żeby temu zapobiec rozpalali ogromne ogniska, wznosili w niebo śpiewy i przeraźliwe krzyki, przy akompaniamencie swych ulubionych instrumentów — fletów, bębnów i piszczałek. Uspokojenie nastąpiło dopiero wtedy, gdy tarcza słoneczna znowu się odsłoniła. Wówczas ogarnęła ich dzika radość, że jednak „Tajta (ojciec) — słońce" zwyciężyło „złego ducha", który chciał je udusić".

Starożytne cmentarzysko

odkryto w Grodnie

W Grodnie w czasie robót kanalizacyjnych przy ul. Grandzickiej i w przyległym ogrodzie biskupa prawosławnego natrafiono na szkielety ludzkie. Odkryte szkielety zostały zbadane przez dr. Zdzisława Durczewskiego, kierownika badań archeologicznych na Starym Zamku.

W rowie, wykopanym dla założenia rur kanalizacyjnych natknięto się na głębokości 0.5 m. na dawny bruk, a pod nim na głębokości 1.5 m. leżały szkielety. W całości odkryto tylko jeden szkielet, inne były na tyle widoczne, jak daleko odsłaniał je wykopany rów.

Wszystkie szkielety leżały wyprostowane nawznak w kierunku wschód — zachód, głowami na zachód. Przy dwuch szkieletach stwierdzono ślady trumien drewnianych, reszta szkieletów leżała wprost w ziemi. Żadnych innych zabytków ułatwiających ustalenie chronologii odkrytych grobów nie odnaleziono przy szkieletach.

Według wskazówek archiwalnych należałoby odkryty cmentarz połączyć z kościołem św. Mikołaja, który uległ zniszczeniu w połowie XVII wieku. Kościół ten był poza murami Grodna, za Horodniczanką i stał prawdopodobnie gdzieś w pobliżu odkrytego cmentarza. Na podstawie tych danych możnaby przyjąć jako górną granicę wieku odkrytego cmentarza najpóźniej pierwszą połowę XVII wieku, a raczej XVI wiek gdyż już w XVII wieku nie grał kościół św. Mikołaja ważniejszej roli w życiu religijnym Grodna. Dolna granica wieku cmentarza jest nieznana. Wszystkie wątpliwości usunęły zbadanie nietkniętej części cmentarza na obszarze ogrodu biskupa prawosławnego. Badania te rzuciłyby światło nietylko na chronologię i charakter cmentarza, ale również na dość ciemną historię kościoła św. Mikołaja.

„Zazdrość i Medycyna" jako sztuka sceniczna

Głośna powieść Michała Choromańskiego „Zazdrość i Medycyna", która uzyskała Nagrodę Literacką, została przerobiona na scenę i w pierwszych dniach lipca ukaże się w postaci sztuki w 3 aktach (7 obrazach), na scenie teatru Ateneum. Obok Bogusława Samborskiego, grającego główną rolę Widmara, wystąpią artyści Miejskiego Teatru we Lwowie: Elżbieta Dziewońska i Lucjan Krzemieński. Sztukę reżyseruje Leon Schiller, dekoracje projektuje Stanisław Cegielski.

HEDDA WESTENBERGER — 16)

DR. MED. KARIN FISZER

POWIEŚĆ

Karin Fiszer po śmierci swego męża słynnego lotnika, który w rok po ślubie zginął w katastrofie lotniczej, wstąpiła na medycynę. Od chwili skończenia uniwersytetu, życie jej płynęło między gabinetem lekarskim przy ul. Nettelbeck, w Berlinie, szpitalem a domem, gdzie wychowuje Elzę Wendt, którą kiedyś przypadkowo spotkała na ulicy i zabrała do swego domu.

Prof. Hugo Winkler słynny medyk berliński wrócił po 8-tygodniowym pobycie we Włoszech i prosto z dworca przyjechał do Karin podzielić się wrażeniami. Na Capri spotkał młodą osobę Ninę Pasquali, która odznaczała się niezwykłą intuicją graniczącą z jasnowidzeniem. Ponieważ Nina wykazała także zdumiewającą orientację w zakresie zagadnień — naukowo - medycznych, zaciekawiony Hugo Winkler zaprasza ją do Berlina.

Gdy Karin i dr. Winkler zajęci są rozmową o Italii, Elza w tym czasie poszła od Sport Palatz'u, gdzie zawarła przygodną znajomość z młodzieńcem nazwiskiem Hoffman. Do domu wróciła dopiero o 7-ej rano, opowiadając swej pani, że noc spędziła u przyjaciółki.

W czasie swych godzin przyjęć Karin dostaje bilecik od męża jednej ze swych pacjentek p. Ullrich, który wzywa ją do żony.

— Czy pan chory, panie Ullrich? — pyta z iście macierzyńską troskliwością — Może przynieść wódeczki?... Zaraz, niech pan poczeka — napijemy się oboje koniaczku, to nam od razu pomoże!

Ullrich z trudnością się uśmiecha, trudno mu jeszcze mówić, tak serce wali. — Proszę, jeżeli... pani ma pod ręką...

Karin, w płaszczu jeszcze i kapeluszu, przynosi butelkę i kieliszki — nalewa — podaje i badawczo przy tym patrzy na niego. Żona istotnie wie, że coś mu brakuje, myśli, ktoś musi się energicznie nim zająć.

Z całym spokojem, by nie dać poznać wrażenia jakie na niej zrobił, zdejmuje płaszcz, kapelusz odnosi do przedpokoju — siada naprzeciw niego i podczas gdy Ullrich od czasu do czasu drżącymi rękami bierze kieliszek i raczy się małymi haustami koniakiem, opowiada mu spokojnie raz jeszcze o operacji, jak prędko Sybillę uśpiono, jak cały przebieg operacji był pomyślny i że jej dokonano w samą porę, przed całkowitym rozwinięciem się stanu zapalnego.

Powoli, pod wrażeniem jej spokoju i dźwięcznego głosu, Ullrich przychodzi do siebie. Ukradkiem, nieśmiało próbuje raz po raz głęboko odetchnąć, wyciąga się, i czuje się prawie dobrze w swoim fotelu. Zapala papierosa i gdy Karin kończąc swe opowiadanie, swobodnie mówi: — Widzi pan, dzięki Bogu, mamy już operację za sobą! — z uśmiechem nalewa jej kieliszek koniaku i odzywa się zażenowany.

— Zapewne pani mnie ma za strasznego niedołęgę.

Karin odczuwa od razu zmianę jego głosu.

— No, za niedołęgę to była by już przesada — nie mogę sobie pozwolić na takie impertynenckie wyrażenie, choć jednak...

Uderza dłonią po poręczy fotelu i wybucha śmiechem.

— Choć jednak?... — zapytuje Ullrich i pochyla się, by jej spojrzeć w twarz.

— Czasem człowiek tak świetnie grający rolę niedźwiedzia jest takim „Wańką - Wstańką" — kończy Karin pokazując swe białe ząbki w uśmiechu.

- Nigdy takiej roli nie brałem na siebie — oburza się Ullrich — to tylko moja żona taką mi robi reklamę, bo ja doprawdy mogę bardzo dużo znieść.

— Widziałam to przed chwilą.

— Nic pani nie widziała, lub tylko to. że moje nerwy. mnie trochę zawiodły i nie zaprzeczam temu.

— Hm... i więcej nic?...

— Ale skąd! Zresztą, niechby pani pożyła trochę moim trybem życia! Tyle zgryzoty i pracy w biurze; prowadzić w naszych czasach tak wielkie wydawnictwo, to wcale nie dziecinna zabawka. Tyle zobowiązań, tyle różnych przedsiębiorstw, w których ma się udział... i moja żona... my też mamy ze sobą trochę konfliktów! Nic dziwnego, że człowiek się staje nerwowy, a wtedy nawet mucha chodząca po ścianie drażni go.

— Chce pan powiedzieć, że wtedy pan z domu ucieka?

— Niech i tak będzie — gniewny ruch ręką — mniejsza z tym — ja wychodzę, a moja żona wtedy w płacz! Mnie znów przykro i zachodzę w głowę jakby to naprawić... jednym słowem... i tak dalej i tak dalej... ale po co ja to wszystko pani mówię?

Karin estetycznym ruchem odgarnia pukiel włosów z czoła.

— To wszystko jedno komu pan to opowiada. Najważniejsze, że pan to raz z siebie może wyrzucić. Zresztą jeżeli się zna, tak jak ja, depresję pańskiej żony, to i bez opowiadania można sobie wyobrazić wasze pożycie. Ale wie pan co jabym radziła? Jeżeli pan już zdecydował się powierzyć swą żonę opiece neurologa, powinien pan zrobić jeszcze ze siebie drugą ofiarę i pójść do doktora...

— Ależ ja jestem przecież zdrowiusieńki! Trochę tych nerwów...

(D. c. n.).

CZERWIEC

24

CZWARTEK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
3 16	20—0
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
20 14	3 41
Dł. dnia	Urwio
16—44	0—1

Dziś Nar. św. J. Chrz. Jutro św. Prospera

TEATRY

TEATR WIELKI: nieczynny.
TEATR NARODOWY: „Powrót Przełęckiego".
TEATR POLSKI: nieczynny.
TEATR MAŁY: „Freuda teoria snów" Cwojdzińskiego.
TEATR LETNI: O godz. 8 „Król włóczęgów".
TEATR NOWY: Dziś komedia „Woj na kobieta" Salacrou.
TEATR KAMERALNY: „Mecenas Bolbec i jego mąż".
TEATR MALICKIEJ: Dziś „Mała Kitty i wielka polityka".
TEATR 8.15: „Koletta".
ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE: (Nowy Świat 19) Do dn. 27 bm. „Wujaszek Wania".

Czarna śmierć

KATOWICE, 23. 6. W podziemiach kopalni „Boże Dary" wydarzył się dziś nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć górnika. Mianowicie został zasypany zwałami węgla oderwanego ze stropu rębacz, Tomasz Liszka, który na skutek pęknięcia czaszki poniósł śmierć.

Konfiskaty

WILNO, 23. 6. Dziś prawie wszystkie pisma codzienne w Wilnie zostały skonfiskowane za podanie szczegółów o wykryciu fabryczki fałszywych monet.

Jak Prezydium Klubu Lekarzy Przygotowywało pomoc dla żydów?

Słuszne oburzenie lekarzy legionistów

Rewelacje nasze w sprawie zupełnie niedwuznacznej roli jaką w walce o odżydzania zawodu lekarskiego odegrali przedstawiciele Klubu Lekarzy z Krakowskiego Przedmieścia z dr. Bartoszkiem, Huszczą i innymi — wywołały głębokie zdumienie oraz jeszcze większe oburzenie w najszerszych kołach niewtajemniczonych jeszcze lekarzy. Poniżej przytaczamy in extenso okólnik Klubu Lekarzy — zalecający walkę przeciw paragrafowi aryjskiemu:

„Dnia 20. VI. b. r. o godz. 12 w Resursie Obywatelskiej (Kr. Przedm. 64) odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Obwodu Wraszawskiego Związku Lekarzy R. P., na którym zapaść mają doniosłe uchwały. Pod płaszczykiem paragrafu aryjskiego dawny Obóz Narodowej Demokracji, o typie lekarza byłego koła im. Marcinkowskiego, dąży do opanowania wszystkich placówek społeczno - lekarskich, wysuwając szereg haseł o typie demagogicznym, których nie ma ani siły ani możliwości wykonania. Zarząd Klubu Lekarzy Polskich prosi Sz. Kolegę o bezwzględne przybycie i wzięcie udziału w zebraniu niedzielnym, by istotne potrzeby Państwa i stanu lekarskiego znalazły należyty wyraz w opinii lekarskiej.

v. Prezes
(—) Dr. Wł. Serafin.
(—) Dr. Tytus Makowski.

Pieczęć: Klub Lekarzy Polskich.

Okólnik powyższy nie tylko stoi w sprzeczności z prądami nurtującymi w społeczeństwie polskim, ale nawet stoi w sprzeczności z ideą przewodnią Ozonu, do którego Klub Lekarzy zgłosił swój akces. Nie dziwi nas, że żydzi bronią się rozpaczliwie przed zwartą postawą większości społeczeństwa lekarskiego. Ale fakt, że w okresie ostatnich wydarzeń na obszarze Polski, a wypadków miejskich przede wszystkim — lekarz pułkownik Wowkonowicz staje w obronie zażydzenia stanu lekarskiego.

Sądzimy, że zdrowa opinia polska należycie zareaguje na niewłaściwe nastawienie elity Klubu Lekarzy, które to nastawienie wydało już smutne owoce w fakcie przyjęcia nowych 116 członków żydów do Związku Lekarzy R. P.

Jak nas informują, Koło Lekarzy Legionistów będące częścią składową Klubu Lekarzy zarządało zwołania plenum Klubu celem korygowania wytycznych postępowania Prezydium Klubu.

W najbliższym numerze podamy do wiadomości statystykę ściśle zebraną mającą zilustrować stan zażydzenia społeczeństwa lekarskiego.

Urlop a zdrowie

URLOP służy przede wszystkim do uwolnienia organizmu z pobocznych i szkodliwych produktów przemiany materii, nagromadzonych w czasie całorocznej pracy.

Zadanie to znakomicie ułatwia, przeprowadzona w tym czasie, kuracja ziołami „Cholekinaza", H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysyła: Laboratorium fizjologiczno - chemiczne „Cholekinaza". Warszawa, Nowy Świat 5b.

Sekcja Akademicka

Kongresu Chrystusa Króla

Centralny Komitet Akademickich Ślubowań Jasnogórskich podaje do wiadomości, że podczas Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla w Poznaniu obradować będzie Sekcja Akademicka, której zorganizowanie powierzono środowisku poznańskiemu na IV Ogólnopolskim Zjeździe Komitetów Akademickich Ślubowań Jasnogórskich w Warszawie.

Program sekcji:

Poniedziałek, 28 czerwca godzina 15.15 w małej auli U. P. (sala 18):

1) Zagajenie.
2) Powołanie Prezydium Sekcji.
3) I. referat: „Ślubowanie Jasnogórskie Polskiej Młodzieży Akademickiej" w języku francuskim. II. referat: „Odrodzenie katolicyzmu podstawą odrodzenia narodów, państwa i społeczeństwa" w języku polskim.
4) Dyskusja.
5) Zakończenie.

28 czerwca b. r. o godz. 19.00 zebranie towarzyskie w lokalach Klubu „Roma" — Poznań, ul. Podgórna 10.

Wtorek, 29 czerwca Sekcja Akademicka weźmie udział w ogólnych manifestacjach Katolickich.

ZNIŻKI KOLEJOWE, KWATERY

Uczestnikom Kongresu, którzy nie korzystają z pociągów popularnych przysługuje 50 proc. zniżka indywidualna. Cena zniżki kolejowej, „Programu" i odznaki wynosi łącznie 0,50 zł.

Kwatery indywidualne są w cenie od 2.00 — 4.00 zł.

Zniżki kolejowe i kwatery należy zamawiać w Poznańskim Komitecie Akademickich Ślubowań Jasnogórskich — Poznań, Wały Jana III, 11 m. 4.

Ze względu na ograniczoną liczbę kwater zapotrzebowanie należy wysyłać w najbliższych dniach.

Kronika prowincjonalna

GDYNIA

WYCIECZKI DZIENNIKARZY

Dnia 22 bm. przybyła do Gdańska wycieczka dziennikarzy niemiecko - gdańskich pod przewodnictwem redaktora Żarskiego, która zwiedziła Targi Odyńskie.

LIMANOWA

NA POWITANIE KRÓLA KAROLA

W dniu 29 bm. wyjeżdża do Krakowa grupa regionalna w składzie 40 osób z Limanowej na powitanie króla rumuńskiego. W grupie tej reprezentowane będą 4 miejscowości w odmiennych strojach: grupa z Niedźwiedzia i Mszany Dolnej, Pisarzowej, Szczyrzyca i Przyszowej.

LWÓW

WYBICIE SZYB ŻYDOWSKICH

W mieszkaniach Judy Steta i Herca Ehrlicha we Wróblowej, pow. Jasło nieujęci sprawcy wybili szyby.

ZMIANY PERSONALNE

Rozeszły się tu pogłoski, że prezesem sądu apelacyjnego został mianowany prezes sądu okręgowego we Lwowie Kamiński.

Prezesem Izby Rzemieślniczej został mianowany inż. Tadeusz Tyrowicz.

POGRZEB Ś. P. KAMIEŃSKIEGO

We Lwowie odbył się pogrzeb ś. p. Zygmunta Kamieńskiego, dziennikarza, publicysty, prezesa Związku Prasy Wołyńskiej.

OSTRÓW

RESTAURATORZY OSTROWSCY PRZED SĄDEM

(c.) W najbliższym czasie odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Ostrowie Wlkp. ciekawa rozprawa sądowa przeciwko kilkunastu restauratorom ostrowskim. Stoją oni wszyscy pod zarzutem utrzymywania nierządu w swych lokalach restauracyjnych.

W GIMNAZJUM OSTROWSKIM BRAK POMIESZCZEŃ

(c.) W ub. poniedziałek w świetlicy Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie odbyło się zebranie porozumiewawcze rodziców chłopców nie przyjętych do gimnazjum. Zebraniu przewodniczył w imieniu Koła Rodzicielskiego Państwowego Gimnazjum Męskiego p. porucznik Kosobowski. Według jego referatu do egzaminu przystąpiło 162 chłopców, z czego egzamin zdało 117 chłopców. Z powodu jednak braku pomieszczeń w gimnazjum i zezwolenia przez Ministerstwo na otwarcie trzeciego oddziału klasy I., 45 chłopców, mimo, iż egzamin z wynikiem b. dobrym zdało, nie zostało do gimnazjum przyjętych.

Zebrani postanowili wysłać delegację do Kuratorium Szkolnego w Poznaniu z interwencją celem utrzymania trzeciego oddziału I. klasy nadal.

PUCK

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA

Na wybrzeżu polskim uruchomione zostały miejskie autobusy dalekobieżne z Gdyni pomiędzy kąpieliskiem Wielka Wieś a Jastrzębią Górą i Karwią. Autobusy kursują do wszystkich dalekobieżnych pociągów.

ŚLĄSK

MUZEUM MISYJNE

Staraniem zasłużonego misjonarza Ojca Drobnego z zakładu OO. Misjonarzy Słowa Bożego w Rybniku otwarte zostało pierwsze polskie muzeum misyjne w Rybniku. Na wystawie znajduje się około 1500 eksponatów z zakresu sztuki, ceramiki, wyrobów ludowych, tkanin i broni, oraz statystyki pracy misyjnej w Chinach i Japonii.

GOŚĆ Z WĘGIER

W Katowicach bawił przedstawiciel węgierskich firm eksportowych w Polsce p. Alföld dy Lachto, który przybył do Katowic celem nawiązania kontaktu z firmami importującymi owoce, wino, nasiona, i t. p.

WILNO

NOWA SZKOŁA

Wczoraj w osadzie Łowczewice, położonej o 700 mtr. od granicy sowieckiej w pow. wilejskim, odbyło się uroczyste poświęcenie gmachu nowej szkoły wzniesionej staraniem samorządu KOP-u i osadników wojskowych.

ZAKOŃCZENIE ZJAZDU ORIENTALISTYCZNEGO

Zakończone zostały w Wilnie 3-dniowe obrady Zjazdu Orientalistycznego. Zjazd powziął dwie rezolucje —jedna w sprawie obsadzania stanowisk w bibliotekach uniwersyteckich, druga w sprawie karaimskiego muzeum historyczno - etnograficznego w Trokach.

ZAMÓWIENIA DLA PRZEMYSŁU LIDZKIEGO

Fabryka wyrobów gumowych „Ardal" w Lidzie otrzymała niedawno poważne zamówienie. W związku z tym zapowiedziane na 19 bm. unieruchomienie fabryki na okres letni zostało przesunięte na drugą połowę lipca.

Szykują się królewskie Łazienki

Na przyjęcie rumuńskiego gościa

Otwarty pałacyk, zamknięty ogród

W cichym domku królewskim, w Łazienkach coś się dzieje.

Zaroiły się wielkie i puste zazwyczaj sale, napełniły się gwarem, hukiem i śmiechem. Otwarto na oścież szerokie podwoje, odsłonięto jedwabne żaluzje, odemknięto okna. Po prześlicznej rotundzie hula bezkarnie wiatr - zawadiaka, trzaskając drzwiami, dźwięcząc szkłami kryształowych lamp.

Stary pałacyk królów polskich, gotuje się na przyjęcie dostojnego gościa króla Rumunii, Karola II. W sypialni królewskiej w tzw. sali Salomona, znów po tylu latach zamieszka... król.

Elektrotechnicy, monterzy, ślusarze, szklarze, pomywaczki i cała masa robotników uwijają się, przygotowując domek dla króla i jego syna W. Wojewody ks. Michała.

W okrągłej sali - hallu na parterze, wre praca. Pod ścianą, zwinięty w przedziwnie długi rulon leży szafirowy dywan. Na marmurowych parapetach okien, stojąc bosymi stopami kilka młodych kobiet myje lustrzane szyby. Na pół wychylone na ogród, w krótkich wełnianych spódnicach oblewają strugami czystej wody zakurzone ramy, zmywając brud i kurz.

— Dawno tu się już robi porządki? — pytamy jednej z nich. Nie odrywając się od pracy, — odpowiada cicho.

— Będzie już chyba z miesiąc, jak się tu robi. Remont wymaga dużo pracy, a i czasu też trza. No, a teraz to się należy spieszyć. Już mamy na środę, a najpóźniej na czwartek skończyć z tym, — dodaje. Inne, też zajęte nie odrywając się od pracy mówią, że wszystko to się robi na przyjazd „prawdziwego" króla. Jakby chciała go zobaczyć! — wzdycha jedna z dziewcząt szorując piękne weneckie zwierciadło.

— Chcieć to i możesz — żartuje jeden z chłopców, jak się okazuje zajęty urządzaniem łazienek dla dostojnych gości.

Na oszklonym tarasie łączącym pałacyk z dawną cerkiewką, na długich krzyżakach położono zdjęte z zawias drzwi. Co się tam z nimi nie wyczynia! Cały pałacyk huczy z dala, tętni energiczną pracą, kipi życiem. Biegają tu i tam zaaferowani ludzie, jacyś inżynierowie, dozorujący robotę, wskazują to i owo, poprawiają tamto. Tu stanie to, a tam to! Posunąć lustro! Źle zawieszony obraz! Gdzie jest Elektrolux? Ten dywan jeszcze trzeba odczyścić. W niektórych pokojach ściany jeszcze są mokre i świecą się niemal tak jak marmurowe kolumny, świeżo wymyte. Głośnym echem odbija się aż po wysokie sklepienia ostry dźwięk telefonu — Hallo? Hallo? Tu pałac w Łazienkach? Działa? Hallo? — padają pytania z ustawionego na oknie aparatu. — Hallo? Długo dźwięczą dzwonki, słychać je hen daleko, w opustoszałym nagle parku.

W przeciwieństwie do pałacyku, Łazienki, ten kipiący zawsze życiem ogród nagle zamilkł. Pusty i cichy stoi, odgrodzony od miasta żelaznymi sztachetami parkanu. Próżno usiłują dostać się do parku niezliczone rzesze mieszkańców Wielkiej Warszawy. A stare łazienkowskie drzewa, kołysząc się lekko, pochylają się nad pałacykiem na wysepce i szumią jakby zdziwione nagłą ciszą zda się szepcząc: Znów zamieszka z nami król.

Wykopanie szkieletu z 1863 r.

Robotnicy, pracujący przy obsadzaniu słupów dekoracyjnych przy bramie łazienkowskiej obok Belwederu w związku z bliskim przyjazdem króla Karola II, kopiąc dół natrafili na szczątki szkieletu. Kości wydobyto i powiadomiono policję. Szczątki te pochodzą prawdopodobnie z roku 1863.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

KINA

APOLLO: „Niesamowity Dom"
CORSO: „Antek Policmajster"
GLORIA: „Sen nocy letniej"
GWIAZDA: „Ostatni akord"
METROPOLIS: „Broodway Bill".
OŚWIATOWE T. C. L.: „Moja gwiazdeczka"
RENAISSANCE: „WZ 6 nie wylądował". Nadprogram film cowboyski.
SŁOŃCE: „Zakochane kobiety".
SFINKS: „Ta albo żadna"
ŚWIT: „Pięć dziewczynek z Kanady".
TĘCZA-ŁAZARZ: „Maria Stuart"
TĘCZA-WILDA: „Biuro zaginionych ludzi".
WILSONA: „Seniorita w masce".

ZJAZD RESTAURATORÓW

Odbył się w Poznaniu XVIII-ty doroczny zjazd Związku Zrzeszeń Restauratorów R. P., z terenu woj. poznańskiego. Obrady poprzedziło nabożeństwo. Toczyły się one pod przewodnictwem prezesa Centrali w Warszawie, p. Wróblewskiego. Po wygłoszeniu referatów przyjęto do wiadomości sprawozdanie zarządu, któremu udzielono absolutorium i dokonano wyborów uzupełniających.

PRZYJAZD DZIECI NA KOLONIE

We czwartek przybędzie do Poznania 600 dzieci polskich ze Śląska Opolskiego na kolonie letnie, zorganizowane przez Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech. Dzieci rozjadą się na 15 kolonii letnich położonych na terenie województw: lubelskiego, pomorskiego, poznańskiego, kieleckiego, warszawskiego białostockiego i łódzkiego. Pobyt dzieci na koloniach potrwa 4 tygodnie.

PIELGRZYMKA NAUCZYCIELSKA

Pielgrzymka nauczycieli na Jasną Górę wyjechała z Poznania w dniu 23 czerwca o godzinie 22. Przed wyjazdem odbyło się krótkie nabożeństwo, w kościele św. Marcina o godzinie 20.30, po czym pielgrzymki udały się pochodem przed Pomnik Najśw. Serca Jezusowego.

Powrót z Częstochowy nastąpi w dniu 25 czerwca br. w godzinach wieczornych. W sprawie kwater należy się zgłaszać w pociągu u referenta komunikacyjnego p. Śniegockiego wzgl. u członków Komitetu.

KONGRES CHRYSTUSA KRÓLA ODŚWIĘTNA SZATA POZNANIA

Przygotowania do Kongresu Chrystusa — Króla w Poznaniu są już w pełnym toku. U wylotu ul. Nowej na Placu Wolności budowany jest obecnie olbrzymi ołtarz, przy którym będą odprawiane nabożeństwa w czasie Kongresu. Podium ołtarza będzie miało powierzchnię około 130 mtr. kw. i składać się będzie z czterech kondygnacji, z których największa wznosić się będzie 5 mtr. ponad poziom ulicy. Już obecnie czynione są przygotowania do możliwie najwspanialszych dekoracji miasta. Jak wiadomo, Kongres ku czci Chrystusa - Króla w Poznaniu odbędzie się w okresie 25 — 29 bm.

PIELGRZYMI Z ZAGRANICY

Do Poznania przyjechała pielgrzymka obywateli belgijskich, francuskich i holenderskich w liczbie 70 osób, udających się na Kongres Eucharystyczny do Poznania. W skład pielgrzymki wchodzą przeważnie księża.

BLUŹNIERSTWA SEKCIARZY

W związku z Kongresem ku czci Chrystusa Króla sekta „badaczy pisma św." zaczęła przejawiać w Poznaniu ożywioną działalność. Pojawili się sprzedawcy broszurek wydawanych przez tę sektę, a zawierających bluźnierstwa i oszczerstwa, rzucane na Kościół rzymsko - katolicki,

Zeznania ostatnich świadków
Doboszyński nie strzelał do policji
Skargi na metody śledztwa

KRAKÓW, 22. 6. Dziś w ósmym dniu rozprawy przeciwko inż. Doboszyńskiemu zeznawali ostatni świadkowie.

Jako pierwszy zeznawał major Franciszek Janowski, kierownik jednego z zakładów wojskowych w Krakowie na okoliczność w jakich wydalony został robotnik Czopek z pracy. Zeznaje on, iż Czopek pracował przez 3 lata w piekarni wojskowej, jednak wskutek reorganizacji pracy, przeprowadzonej w r. 1934 zredukowano wówczas kilkunastu robotników, m. in. i Czopka. Świadek zaznacza, że nie kierował się w tym wypadku żadnymi pobudkami politycznymi. Na jedno z pytań osk. Doboszyńskiego świadek odpowiada, że kilku robotników następnie dorywczo zatrudnił, przyjmując w tym wypadku najbiedniejszych. Czy Czopek zgłaszał się do niego o pracę, tego już nie pamięta.

Doboszyński nie strzelał

Następnie zeznaje Józef Pyzik, uczestnik wyprawy na Myślenice. Przewodniczący zadaje świadkowi szereg pytań, czy widział, jak oskarżony strzelał z rewolweru w czasie utarczki z policją i czy słyszał, że Doboszyński nakłaniał innych do strzelania? Świadek zaprzecza, jakoby widział Doboszyńskiego strzelającego.

Na pytanie prokuratora, dlaczego zeznał w śledztwie, że Doboszyński strzelał do policji w Porębie, świadek mówi, że inżynier spał i wobec tego nie mógł strzelać.

Józef Bularz, jak również Franciszek Stokłosa (obaj oskarżeni w poprzedniej rozprawie) na pytania przewodniczącego zaprzeczają, jakoby widzieli Doboszyńskiego strzelającego.

Metody śledztwa były brutalne

Z kolei zeznaje również oskarżony z poprzedniej rozprawy Marian Wąchała na okoliczność śledztwa. Oskarżony twierdzi, iż były one brutalne.

Antoni Malada, uczestnik wyprawy Doboszyńskiego, również skarży się na metody śledztwa.

Następnie zeznaje Batko, student prawa, na okoliczność przebiegu święta ludowego w maju 1936 r. Świadek zeznaje, iż śpiewano „Czerwony Sztandar", przemawiali mówcy socjalistyczni, a podczas pochodu krzyczano „precz z rządem". Według obserwacji świadka w latach poprzednich nie było takiego nasilenia akcji o charakterze lewicowym.

Następnie przytacza kilka faktów z działalności starosty Basary, którą świadek krytykuje.

Obrona prosi sąd o przyjęcie do akt sprawy szereg dowodów, m. in.: dwóch artykułów „IKC": „Zagubiliście naród". Artykuł traktujący o działalności p. Czarnieckiego, jeden artykuł z „Orędownika", 4 referaty napisane przez Doboszyńskiego pt.: „Nasz program", „Sprawa żydowska" i inne, dalej 2 orzeczenia starostwa powiatowego w Krakowie, wyznaczające kary na Doboszyńskiego, dowody urzędowe, dotyczące zajęcia egzemplarzy „Orędownika", które następnie zwrócono oskarżonemu na skutek przeprowadzonej rozprawy sądowej, zażalenie pisane przez Doboszyńskiego do wojewody na wicestarostę Chrapowickiego itp. Sąd dopuszcza przyjęcie tych dowodów.

Następnie odczytano protokół dowódów rzeczowych oraz protokuł rzeczy znalezionych przy Doboszyńskim, po czym przewodnicacy odroczył rozprawę.

Król Karol Rumuński
w mundurze pułkownika W.P.
Program pobytu dostojnych gości

Ustalony już został program pobytu króla Karola II i Wielkiego Wojewody Michała w Polsce.

Król Karol II przybędzie do Warszawy specjalnym pociągiem dn. 26 czerwca o godz. 16.30. Na dworcu oczekiwać go będzie Pan Prezydent R. P., Marszałek Śmigły-Rydz w otoczeniu najwyższych dostojników państwowych. Po powitaniu król Karol z Panem Prezydentem, Wielkim Wojewodą Michałem i Marszałkiem Śmigłym-Rydzem uda się na Zamek.

Po wizycie na Zamku orszak uda się do Łazienek. W chwili wkroczenia króla do Pałacu Łazienkowskiego na maszt Pałacu wciągnięty zostanie sztandar królewski rumuński. Batalion artylerii odda 101 strzałów. Pan Prezydent R. P., który przybędzie wraz z królem do pałacu Łazienkowskiego, rewizytuje króla.

Pod wieczór odbędzie się w Łazienkach cercle dla szefów misyj dyplomatycznych i attachés wojskowych, wieczorem obiad galowy na Zamku, po którym odbędzie się wielki raut.

W niedzielę, dnia 27 czerwca przed południem król uda się na pola Mokotowskie, gdzie odbędzie się przegląd ustawionych tam oddziałów wojskowych, a następnie defilada, która rozwinie się na autostradzie prowadzącej na Okęcie. W południe odbędzie się przyjęcie na Ratuszu, oraz śniadanie u Prezydenta Miasta.

Po skończonym śniadaniu na Ratuszu król Karol II złoży wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Następnie król odwiedzi cerkiew prawosławną na Pradze. Wieczorem tegoż dnia odbędzie się obiad, wydany przez Ministra Spraw Zagr., po obiedzie zaś bal.

Dnia 28 czerwca król Karol II, Wielki Wojewoda Michał udadzą się specjalnym pociągiem do Bolechowa. W podróży tej towarzyszyć im będą Marszałek Śmigły-Rydz, oraz Minister Beck.

Król uda się na ćwiczenia miejscowej dywizji do Biedruska, tam też odbędzie się uroczystość nadania królowi szefostwa honorowego 57 p. p. Po odczytaniu dekretu Pana Prezydenta R. P., nadającego królowi godność szefa tego pułku, król Karol II udekoruje sztandar pułku orderem Michała Walecznego. Nadmienić trzeba, że 57 p. p. ma na sztandarze „Virtuti Militari".

Pułk ten nosić będzie imię Króla Karola II, na epoletach zaś mieć będzie inicjały królewskie i koronę.

Król Karol po tej uroczystości włoży na siebie mundur pułkownika polskiego z odznakami 57 p. p. i w tym mundurze występować będzie aż do wyjazdu do Rumunii.

Dzień 29 czerwca pozostawiony zostanie do dyspozycji króla.

Dnia 30 czerwca przed południem dwoma pociągami specjalnymi wyruszy do Krakowa król Karol II, Wielki Wojewoda Michał, którym towarzyszyć będą Pan Prezydent R. P., Marszałek Śmigły-Rydz i Minister Spraw Zagranicznych Beck. Po drodze pociąg królewski zatrzyma się w Trójkącie Bezpieczeństwa, gdzie król zwiedzi zakłady przemysłowe.

Król Karol II zamieszka w Krakowie w specjalnie dla niego przygotowanych apartamentach na Wawelu.

Dnia 1 lipca rano przewidziane jest zwiedzenie kościoła Mariackiego i innych zabytków Krakowa. W godzinach południowych po uroczystym pożegnaniu na dworcu krakowskim nastąpi odjazd króla Karola II do Rumunii.

Powstanie „Związku Młodej Polski"
P. Rutkowski zastępcą płk. Koca
T. zw. „Ruch Młodych" poszedł do „Ozonu"

We wtorek, 22 b. m. szef OZN, płk. Adam Koc wygłosił przemówienie zwrócone do młodzieży.

Na wstępie swego przemówienia płk. Koc poświęcił dłuższy ustęp działalności marsz. Piłsudskiego i stworzeniu przez niego obozu legionowo-żołnierskiego, a następnie przeszedł do zobrazowania zadań młodego pokolenia, którego rolę widzi w kontynuacji wysiłków, zmierzających do zbudowania wielkiej i potężnej Polski.

Rzucając hasło, że „czas skończyć z ospałością i obojętnością" płk. Koc w formie zarządzenia powołał do życia „Związek Młodej Polski", obejmując osobiście kierownictwo Związku. Na stanowisko zastępcy płk. Koca dla spraw młodzieżowych został powołany p. Jerzy Rutkowski, który też następnie zabrał głos przed mikrofonem.

Mówiąc o stosunku młodzieży obecnej do obozu legionowo-żołnierskiego p. Rutkowski stwierdził, że zadaniem Związku Młodej Polski będzie wychowanie typu psychicznego, romantyczno-twórczego, a ideą naczelną Związku będzie dokonanie przełomu narodowego przez pracę celową i wyzwolenie energii chłopa i robotnika.

Związek Młodej Polski zwalczać będzie komunizm i masonerię. Kwestia żydowska ma być rozwiązana przez konsekwentną i planową emigrację. P. Rutkowski stwierdził m. inn., że młode pokolenie musi oceniać środowisko legionowo-żołnierskie i jego twórcę Józefa Piłsudskiego pod kątem zasług ich dla wielkości Polski.

Opierając się o te zasady, stwierdził nowomianowany führer młodzieży, Związek Młodej Polski będzie dążył do harmonijnego zespolenia wysiłków młodego pokolenia narodowego ze środowiskiem legionowo-żołnierskim. Związek będzie zorganizowany na zasadach hierarchii. Związek Młodej Polski jak stwierdził p. Rutkowski będzie działał w oparciu o zasadniczą deklarację płk. Koca z 21. II. 1937.

Po zakończeniu przemówienia p. Rutkowskiego ogłoszono przez mikrofon komunikat specjalny nowopowstałego Związku. Na wstępie tego komunikatu dowiedzieliśmy się, że do Związku może wstąpić każdy młody Polak, który zgadza się z zasadami deklaracji ideowej płk. Koca z 21 lutego i deklaracji Związku z 22 czerwca. Związek ma objąć siecią organizacyjną całą Polskę i skupić w swych szeregach całą młodzież bez względu na różnice społeczne i zawodowe.

Okres wakacyjny ma być wyzyskany dla prac organizacyjnych oraz stworzenia kadr kierowniczych, przygotowania zasadniczych instrukcji i zarządzeń.

Po przemówieniu p. Rutkowskiego i komunikacie specjalnym — orkiestra odegrała marsza „Pierwsza Brygada".

Nowomianowany zastepca kierownika sektoru młodzieżowego Ozonu p. Rutkowski — jest bliskim współpracownikiem t. zw. grupy „Falangi" i „Ruchu Młodych", które to pisma niejednokrotnie atakowały w niewybrednej formie ruch narodowo-radykalny, insynuując sferom zbliżonym do naszego pisma — tendencje współpracy z Ozonem.

Zwycięska ofensywa powstańców
Baskowie poddają się masowo

VITORIA, 22. 6. 13 batalionów baskijskich w tej liczbie batalion policji zmotoryzowanej oraz policji wojskowej poddały się powstańcom. 5 batalionów baskijskich, znajdujących się w Portugalette wysłało do oddziałów powstańczych, zbliżających się do miasta, swych emisariuszy.

Wojska powstańcze posuwają się dalej naprzód i w ciągu poniedziałku zajęły m. Oquendo, Oquendejos, Penablancas oraz masyw górski położony na zachód od Bilbao.

BILBAO, 22. 6. Korespondent Havasa donosi, że inicjatywa działania także i na innych odcinkach frontu pozostaje w rękach powstańców.

Tak na przykład na froncie Leonu oddziały powstańcze zajęły Pena Herrero oraz otaczające wzgórza. Na froncie Cordoby zajęto wzgórza Puntales oraz pozycje przeciwnika, znajdujące się o 10 km. od Campillo.

Nowy gabinet francuski
Blum wicepremierem bez teki
George Bonnet obejmuje finanse

PARYŻ, 22. 6. Około godz. 20-ej ogłoszono decyzję rady narodowej stronnictwa socjalistycznego w sprawie ustosunkowania się wobec nowego rządu. Rada narodowa uchwaliła 3972 głosami przeciwko 1369 głosom wziąć udział w rządzie Frontu Ludowego pod kierunkiem radykałów społecznych.

O godz. 22.15 opublikowano komunikat, że gabinet został utworzony i że definitywny jego skład wygląda następująco:

Premier: senator Chautemps. B. premier Blum wchodzi do gabinetu jako wicepremier bez teki.

Ministrowie stanu: Paul Faure (socjalista), b. premier Sarraut (radykał) i Violette (unia republikańska). Paul Boncour wbrew zapowiedziom nie wszedł do gabinetu.

Obrona narodowa — Daladier, sprawy zagraniczne — Delbos, sprawiedliwość — dotychczasowy minister skarbu Vincent Auriol, sprawy wewnętrzne — Dormoy, finanse — Bonnet (radykał), marynarka — przewodniczący parlamentarnej grupy radykałów, Campinchi, zamiast radykała Gasnier Duparc, lotnictwo — Cot, oświata — Zey, roboty publiczne — sen. Queuille (radykał), na miejsce socjalisty Bedouce, handel i przemysł — sen. Chaptal (radykał) zamiast radykała Bastida, rolnictwo — Monet (socjalista), kolonie — Moutet (socjalista), praca — przewodniczący socjalistycznej grupy parlamentarnej Fevrier zamiast socjalisty Lebas, emerytury i renty — Riviere (socjalista), poczty, telegrafy i telefony — dotychczasowy minister pracy Lebas, (socjalista) zamiast dotychczasowego ministra Jardinier, zdrowie publiczne obejmuje dotychczasowy minister sprawiedliwości Rucart (radykał), na na miejsce dotychczasowego jedynego w gabinecie przedstawiciela t. zw. „unii proletariackiej" dr. Selliere.

Odezwa biskupa Kubiny
w sprawie zajść w Częstochowie

CZĘSTOCHOWA, 22. 6. Biskup częstochowski ks. Teodor Kubina ogłosił następującą odezwę do katolickiego i polskiego społeczeństwa Częstochowy:

„Najmilsi. Częstochowa przeżywa nader ciężkie i niebezpieczne chwile. Została popełniona zbrodnia potępienia godna. Straszne wywołała ona wśród naszego społeczeństwa oburzenie i niepokój. Słusznie domagamy się satysfakcji za tę zbrodnię, słusznie domagamy się stworzenia w naszym mieście takich warunków, które by na przyszłość uniemożliwiały podobne zbrodnie".

W drugiej części swej odezwy J. Eks. ks. biskup Teodor Kubina wzywa do zachowania spokoju.

W ciągu nocy ubiegłej i dnia dzisiejszego nie zaszły żadne poważniejsze wypadki na terenie Częstochowy i powiatu. Zanotowano jedynie próbę podpalenia składu desek przy ul. Olsztyńskiej i jedno pobicie.

Odwołany w Częstochowie targ spowodował minimalną frekwencję furmanek z okolicy. Odwołano również targi w Kłobucku i Krzepicach pow. częstochowskiego.

Konfiskata „ABC"

Wydanie prowicjonalne naszego pisma z dnia 23-go b. m. zajęte przez Komisariat Rządu za wiadomość i komentarze dotyczące nominacji p. Rutkowskiego na zastępcę płk. Koca.

Jeszcze tylko Demuyter leci
Narazie „Polonia" na czele
w locie o puchar Gordon-Benetta

We wtorek do godz. 21-ej nadeszły wiadomości z różnych terenów o lądowaniu 10 balonów. Brakowało natomiast wiadomości o 2-ch najgroźniejszych konkurentach do pierwszego miejsca: zeszłorocznego zwycięzcy Belga Demuytera i Polaka kpt. Janusza. Prawdopodobnie pomiędzy nimi rozstrzygnie się walka o pierwsze miejsce.

„Polonia" kpt. Janusza widziana była w poniedziałek wieczorem w Czechosłowacji w odległości około 1.100 km. od Brukseli. O dalszych jego losach nie otrzymaliśmy dotychczas wiadomości. Tak samo nie wiadomo, gdzie znajduje się obecnie Belg Demuyter.

Dotychczas wylądowały następujące balony:

1) Balon szwajcarski „Zurich 3" z załogą Tilgenkamp Erich i Mauritz Ten Bosch wylądowali w miejscowości Wielka Łąka pow. gostyńskiego. Przebyli oni podobno około 900 km.

2) Balon polski „LOPP" z załogą kpt. Burzyński i por. Kobylański przeleciał około 900 km. Wylądował w pobliżu majątku Ławica, pow. międzychodzkiego.

3) „Warszawa 2" z załogą kpt. Fr. Hynek i Fr. Janik wylądował nad granicą niemiecką w odległości około 800 km. od Brukseli.

4) Balon belgijski „Bruxelles" z załogą Phillipe Quersin i Martial Van Schelle wylądował w Czechosłowacji w odległości ok. 750 km. od Brukseli.

5) Balon niemiecki „Hildebrand" z załogą Gotze Karl i Werner Lohman został zmuszony do lądowania przez czeskich lotników wojskowych w okolicach Josephstadt. Jak podaje niemieckie biuro informacyjne, balon został przez żołnierzy czeskich zapakowany i wysłany do Niemiec. Załoga po chwilowym zatrzymaniu została zwolniona z poleceniem wyjazdu do Niemiec. Dystans przebyty przez ten balon nie jest jeszcze znany.

6) Francuski balon „Le Plus Beau de Sports" z załogą Charles Dollfus i Pierre Jacquet, wylądował również w Czechosłowacji. Przebył on około 700 km.

7) Balon niemiecki „Chemnitz" z załogą Richard Schutze i F. R. Becker lądował w Eule pod Pragą czeską przebywając około 600 km.

8) Balon niemiecki „Sachsen" z załogą Schaeffer i Hammerstein lądował także w Czechosłowacji, przebywając około 650 km.

9) Balon belgijski „Kapitan Van Huysse" z załogą kpt. Thonnard i por. Dubreuck przeleciał ok. 590 km., lądując w Niemczech.

10) Balon francuski „Aeroclub de France" z załogą Crombez i Sauvegrain przeleciał ok. 580 km., lądując w Czechosłowacji.

RYGA, 22. 6. Dziś o godz. 15.25 lądował w miejscowości Anota pow. Ance na północny-wschód od Windawy (Ventspila) polski balon „Polonia 2" z kpt. Januszem i inż. Krzyszkowskim. Według oświadczenia kpt. Janusza, balon „Polonia 2" leciał nad Belgią, Niemcami, Czechosłowacją, Polską nad Warszawą, Prusami Wschodnimi, Litwą i w Łotwie zniesiony był prawie do morza. Jutro rano kpt. Janusz przybędzie do Rygi.

Dekompozycja 2-giej Międzynarodówki
Dymisja przewódców komitetu wykonawczego

PARYŻ, 22. 6. W małej miejscowości górskiej Annemasse na pograniczu francusko-szwajcarskim odbyła się konferencja między przedstawicielami Drugiej Międzynarodówki Socjalistycznej, a przedstawicielami Kominternu. Bezpośrednim wynikiem tejże konferencji była dymisja de Broucquera ze stanowiska przewodniczącego komitetu wykonawczego drugiej międzynarodówki, po której nastąpiły dalsze dymisje, a mianowicie dymisja sekretarza generalnego Adlera oraz skarbnika van Roosebroecka.

Przyczyną tych dymisyj ma być ustosunkowanie się trzech wyżej wymienionych działaczy Drugiej Międzynarodówki do sprawy hiszpańskiej i do współpracy z „Kominternem" w dziele pomocy dla rządu w Walencji. Według francuskich sfer lewicowych trzej wspomniani działacze Drugiej Miedzynarodówki mieli zaangażować się zbyt daleko o ile chodzi o współpracę z Trzecią Międzynarodówką w sprawie hiszpańskiej.

Rozbite rokowania 4 mocarstw
Niemcy mają wolną rękę wobec Hiszpanii

BERLIN, 22. 6. W późnych godzinach wieczornych nadeszła do Berlina wiadomość o nieosiągnięciu porozumienia między delegatami 4-ch mocarstw w sprawie incydentu z „Leipzigiem".

Wobec późnego nadejścia wiadomości, nie należy się liczyć z odpowiedzią rządu w ciągu nocy dzisiejszej. Półurzędowo oświadczają, iż zgodnie z układem 4-ch mocarstw rząd Rzeszy ma obecnie całkowitą swobodę postępowania w wyciągnięciu konsekwencji ze stwierdzonego zamachu na krążownik „Leipzig". Nie ulega wątpliwości, że Berlin zgodnie ze swym zadeklarowanym stanowiskiem wyciągnie realne konsekwencje zarówno w stosunku do podkomisji nieinterwencji, jak i wobec rządu w Walencji. Konsekwencje te będą bardzo doniosłe. Jeżeli chodzi zaś o kroki rządu Rzeszy, w stosunku do Hiszpanii, to rząd Rzeszy bądź skieruje do Walencji ultilmatum, obwarowane konkretnymi żądaniami materialnymi, bądź też zastosuje blokadę jednego z portów.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a, I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC", Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski — Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 19 — Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Bubiński.